№ 219. Poniedziałek, 15 (27) Października 1873. № 219.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 16 (28) października, — św. Łongina sotn. mucz.

We środę, 17 (29) października, — św. Osii i Andreja pr. mucz.

We czwartek, 18 (30) października, — św. Łuki ap. i ewan.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 47; zach. o godz. 4 min. 40.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 14 (26) Października 1873 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	744.6	+ 8.6	95	poł.-wschodni.
1	744.7	+ 15.2	73	poł.-wschodni.
9	748.6	+ 7.5	98	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 16 (28) października, — św. Szymona ap.

We środę, 17 (29) października, — św. Narcyza bisk.

We czwartek, 18 (30) października, — św. Zenobjusza.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 9.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 22 sierpnia 1873 roku, Najwyżej zaczął zatwierdzić decyzję Najświątobliwszego Synodu z 27 czerwca (8 lipca) o ustanowieniu w djecezji Kiszyniewskiej posady djecezjalnego budowniczego, z wyznaczeniem mu płacy 571 rub. 52 kop. z funduszów duchowieństwa djecezji Kiszyniewskiej i nadaniem mu prawa otrzymywania wynagrodzenia za układanie planów i kosztorysów i za nadzór nad robotami nie wyżej nad 1%.

—

* Jenerał-gubernator Wschodniej Syberji zakomunikował Ministerstwu spraw Wewnętrznych podania: a) utworzonej według Ustawy Miejskiej z 16 czerwca 1870 r. Irkuckiej Rady Miejskiej i b) obywateli m. Jakucka—pierwszej, o ustanowienie na zawsze, na koszt funduszów miejskich, stypendjum przy miejscowej szkole rzemieślniczej, z nadaniem mu nazwy „stypendjum senatora Mikołaja Piotrowicza Sinielnikowa" i ostatnich, o nadanie ofiarowanemu przez nich kapitałowi 1,000 rubli, dla użycia na zawsze procentów od niego na wsparcie dla ubogich mieszkańców miasta, nazwy kapitału „jenerała Sinielnikowa," na pamiątkę upływu pięćdziesięciolecia jego, jenerał-gubernatora, służby.

Najjaśniejszy Pan w skutku najpoddańniejszego o tem przedstawienia przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, 9 września roku bieżącego, raczył zezwolić na zadośćuczynienie tym podaniom.

—

* Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył, statek popówkę „Kijów" nazwać „Wice-admirał Popow."

—

* Najjaśniejszy Pan, 25 września r. b., Najmiłościwiej raczył zezwolić na przyjęcie i noszenie udzielonego przez Najjaśniejszego Króla Włoch, senatorowi, tajnemu radcy *Zarudnemu*— K r z y ż a K o m a n d o r s k i e g o o r d e r u ś w. M a u r y c e g o i Ł a z a r z a.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku wstawienia się Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, i według najpoddanniejszego przedstawienia Rady znaku honorowego nieskazitelnej służby, 22 sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić z n a k i h o n o r o w e n i e s k a z i t e l n e j s ł u ż b y, za wysługę o z n a c z o n y c h t e r m i n ó w, następującym osobom, będącym w służbie w Królestwie Polskiem: pomocnikowi archiwisty Kaliszskiego Rządu Gubernjalnego, radcy honorowemu Władysławowi *Wygowskiemu* — za XL lat; sekretarzowi kancelarji X Departamentu Senatu Rządzącego, asesorowi kolegjalnemu Janowi *Stasiulewskiemu* — za XX lat; uwolnionemu ze służby b. naczelnikowi Kaliszskiej Kontroli Skarbowej opłat stęplowych, radcy dworu Stanisławowi *Rassumowskiemu* — za XV lat; archiwiście kancelarji X Departamentu Senatu Rządzącego Józefowi *Nowickiemu* — za XV lat, i archiwiście Trybunału Cywilnego w Płocku Hipolitowi *Ujazdowskiemu* — za XV lat.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 6 października r. b., o t r z y m a ł u r l o p, sztabs-rotmistrz rezerwowego szwadronu pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości *Warpachowski*, dla poratowania zdrowia, do Rosji i za granicę: do Francji, Niemiec i Włoch, na jedenaście miesięcy.

—

* Towarzystwo kolei żelaznej Kozłowsko-Woroneżskiej, utworzone na zasadzie Ustawy, Najwyżej zatwierdzonej 31 stycznia *1869 roku*, i Towarzystwo kolei żelaznej Woroneżsko-Rostowskiej, utworzone na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych 8 lipca *1869 roku* koncesji i dodatkowych do niej warunków i Najwyżej zatwierdzonej, 16 sierpnia 1869 r., uchwały Komitetu Ministrów, zlewają się w jedno Towarzystwo pod nazwą „*Towarzystwo kolei żelaznej Kozłowsko-Woroneżsko-Rostowskiej*" i zarazem koleje żelazne Kozłowsko-Woroneżska i Woroneżsko-Rostowska przybierają nazwę kolei żelaznej Kozłowsko-Woroneżsko-Rostowskiej, a to na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 15 września 1873 r. Ustawy, zamieszczonej w № 242 *Gońca Urzędowego*.

Towarzystwo to, na warunkach określonych w tej Ustawie, obowiązuje się: *a)* wykonać roboty i dostawy, wymagane dla zupełnego ukończenia całej kolei od Kozłowa do Rostowa z odnogami do Gruszewki i Atiukty, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych warunków technicznych, do ustawy dołączonych, stosując się do ogólnego wykazu cen, zatwierdzonego przez Ministra Dróg Komunikacji, na całą kolej od Kozłowa do Rostowa z odnogami, i *b)* utrzymać kolej i ruch na niej w ciągłym porządku.

Kolej żelazna Kozłowsko-Woroneżsko-Rostowska, przy ogólnej długości 771,73 wiorst, dzieli się na trzy sekcje: *a)* od Kozłowa do Woroneża, otwartą dla ruchu 1 lutego 1868 roku; *b)* od Woroneża do stacji Maksymówki, otwartą dla ruchu 28 listopada 1871 roku; *c)* od Maksymówki do Rostowa, składającą się z nabytej przez Towarzystwo kolei żelaznej Woroneżsko-Rostowskiej od Wojska Dońskiego kolei żelaznej Gruszewskiej, z odnogami do Gruszewki i Atiukty.

Zakładowy kapitał nominalny stanowi czterdzieści sześć miljonów siedmset ośmdziesiąt sześć tysięcy, pięćset trzydzieści dwa ruble metaliczne (46,786,532 rub.)

Kapitał ten składa się:

Z akcij:		
Woroneżsko - Rostowskiej kolei nieporęczonych, za 6,086,720 rub. kred. czyli licząc wartość półimperiała 5 rub. 98 kop.	5,241,909 rub. met.	
Kozłowsko - Woroneżskiej kolei poręczonych, za 7,495,000 rub. kred., czyli	6,454,724 „ „	
	11,696,633 rub. met.	
Z obligacij:		
Woroneżsko-Gruszewskiej sekcji kolei żelaznej Woroneżsko-Rostowskiej za	23,609,250 rub. met.	
Kozłowsko - Woroneżskiej kolei, za 4,562,400 talarów pruskich, czyli licząc po 91¼ kop. sr. za talar	4,163,190 „ „	
Mających być wypuszczonemi, po zatwierdzeniu Ustawy w zamian akcij kolei Woroneżsko-Rostowskiej za 8,496,780 rub. kred	7,317,459 „ „	
	35,089,899 rub. met.	
Razem	46,786,532 rub. met.	

Obligacyjny kapitał Towarzystwa może być powiększony do wysokości po pięć tysięcy rubli na każdą wiorstę, razem o 3,358,650 rub. met. nominalnych.

Takie powiększenie dopuszcza się po porozumieniu się Ministerstw Dróg Komunikacji i Finansów: *a)* w miarę rzeczywistej potrzeby, kiedy podczas eksploatacji, według okoliczności uznanych przez Rząd za zasługujące na uwzględnienie, będą wymagane nowe główne urządzenia, w szczególności powiększenie taboru ruchomego, fundusze zaś gotowe Towarzystwa nie będą na to wystarczające; *b)* na urządzenie wybrzeża w m. Rostowie, na polepszenie komunikacji handlowej tego miasta z rzeką Donem za pomocą drogi szynowej położonej przez Towarzystwo kolei Woroneżsko-Rostowskiej na przystani, z użyciem jednak na ten cel nie więcej nad czterykroć sto tysięcy rubli metalicznych nominalnych.

Warunki dodatkowej emisji obligacji, lub pozostawienia ich sobie przez Rząd, podlegają zatwierdzeniu Ministra Finansów.

Wyżej pomienione akcje już wypuszczone tak przez Towarzystwo kolei Woroneżsko-Rostowskiej na zasadzie koncesji i dodatkowych do niej artykułów z 8 lipca 1869 roku, i Najwyżej zatwierdzonej 16 sierpnia 1869 r. uchwały Komitetu Ministrów za 6,086,720 rub. kred. czyli 5,241,909 rub. met., jak i przez Towarzystwo kolei Kozłowsko-Woroneżskiej na mocy jego Ustawy z 31 stycznia 1869 r. za 7,495,000 rub. kred. czyli 6,454,724 rub. met., pozostają bez zmiany, ale opłata od nich procentów, dywidendy i umorzenia przechodzi na obowiązek Towarzystwa kolei Kozłowsko-Woroneżsko-Rostowskiej, według przepisów w Ustawie określonych. Przytem akcjom Towarzystwa kolei Kozłowko-Woroneżskiej za 7,495,000 rub. kred. (6,454,724 rub. met.) zachowuje się nadane im przez Ustawę tego Towarzystwa poręczenie rządowe $5^1/_{10}$ %, wynoszące rocznie w ogóle 382,245 rub. kred. (329,190 rub. 92 kop. met.).

Towarzystwu kolei żelaznej Kozłowsko-Woroneżsko-Rostowskiej dozwala się wszystkie pomienione akcje zastąpić akcjami w walucie metalicznej, zamieniając rubel kredytowy na rubel metaliczny według stopy 5 rub. 98 kop. za pół-imperjał. Przytem forma i inne warunki zastępujących akcij podlegają zatwierdzeniu Ministra Finansów.

Z wyżej pomienionych obligacij, obligacje Towarzystwa kolei Kozłowsko-Woroneżskiej, już wypuszczone przez nie według Ustawy z 31 stycznia 1869 roku za 4,562,400 talarów pruskich (4,163,190 rub. met.), oraz obligacje Woroneżsko-Gruszewskiej sekcji kolei Woroneżsko-Rostowskiej za 23,609,250 rub. pozostawione sobie przez Rząd, stosownie do koncesji z 8 lipca 1869 roku, z obowiązkiem zapłaty rocznie gotowemi pieniędzmi za dokonane roboty i dostawy, pozostają bez zmiany, z zachowaniem nadanego im poręczenia rządowego $5^1/_{10}$ %.

Obligacje za 7,317,459 rub. met. nom. mające być wypuszczone w zamian akcij kolei Woroneżsko-Rostowskiej, Rząd pozostawia sobie, zaliczając je Towarzystwu kolei Kozłowsko-Woroneżsko-Rostowskiej w miarę składania do zniszczenia akcij kolei Woroneżsko-Rostowskiej za 8,496,780 rub. kred., odpowiednich tym obligacjom. Na rachunek tych obligacij, przy pierwszej emisji obligacij ukonsolidowanych, Rząd wydaje Wojsku Dońskiemu część ich, w nominalnej wartości 2,417,000 rub. met. na zapłatę za kolej żelazną Gruszewską, nabytą przez Towarzystwo kolei Woroneżsko-Rostowskiej, a do czasu tej emisji Rząd udzieli i Wojsku ogólne świadectwo obligacyjne na tę sumę. W zamian reszty obligacij, nominalnej wartości 4,900,459 rub. met., Rząd wypłaca Towarzystwu kolei żelaznej Kozłowsko-Woroneżsko-Rostowskiej gotowe pieniądze, licząc po 84 rub. met. za 100 rub. wartości nominalnej.

Akcje wypuszczone przez Towarzystwa kolei żelaznych Kozłowsko-Woroneżskiej i Woroneżsko-Rostowskie, oraz obligacje wypuszczone przez pierwsze z tych Towarzystw, przyjmują się na kaucje w zobowiązaniach względem skarbu. Wyznaczenie cen do przyjmowania tych akcij i obligacij na kaucje takowe, stosunkowo do kursu tych papierów na giełdzie, pozostawia się Ministrowi Finansów.

—

* *Departament Poczt.* Stołeczne poczty idące do Orenburga i napowrót, skierowane są od 1 października r. b. z Moskwy przez Saratow i Samarę, zamiast Niższego Nowogrodu i Symbirska.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, Departament Poczt wkłada obowiązek na wszystkie biura pocztowe, które przesyłały korespondencje do Samary, Buzułuku, Orenburga i dalej przez Moskwę i wagon pocztowy Nr. 11, aby teraz przesyłały przez Moskwę, pocztowe wagony №№ 13, 43 i Saratow.

—

* W N-rze 84 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1873 r. są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona, 1 września 1873 roku, uchwała Komitetu Ministrów o przedłużeniu terminu do utworzenia Towarzystwa kolei żelaznej Rygsko-Tukumskiej.

Przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Sprawiedliwości do Senatu Rządzącego, 23 września 1873 roku, w przedmiocie wynagrodzeń dla komorników sądowych przy zjazdach pokojowych: Wileńskim, oraz Pińskim i Bobrujskim (w gubernji Mińskiej), Olgopolskim, Winnickim i Lityńskim (w gubernji Podolskiej), Starokonstantynowskim (w gubernji Wołyńskiej), Skwirskim (w gubernji Kijowskiej) i Lepelskim (w gubernji Witebskiej).

—

* Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego, pod 23 sierpnia r. b. № 9,101, w skutku przedstawienia kuratora okręgu, upoważnił, aż do czasu decyzji o wypłacie ze skarbu sumy na utrzymanie oddziałów klas przy gimnazjach Warszawskiego okręgu naukowego, o czem sekretarz stanu Deljanow wniósł już przedstawienie do Rady Państwa, otwieranie oddziałów klas *prywatnie* kosztem opłaty za naukę, z nadaniem kuratorowi okręgu prawa oznaczania wysokości tej opłaty i jej rozchodowania.

—

* Jeden z kuratorów okręgów naukowych wniósł do Ministerstwa Oświecenia Publicznego przedstawienie o rozdziale VII klasy jednego z gimnazjów jego okręgu na dwa oddziały—wyższy, z uczniów którzy przebyli już w tej klasie rok, i niższy, z uczniów promowanych w upłynionym roku szkolnym z VI klasy, tak w obec znacznej liczby uczniów w tej klasie, jak i dla ułatwienia wykonania planów szkolnych dla uczniów jednego i drugiego oddziału, z zaliczeniem rozchodu na ten przedmiot na koszt funduszu z opłaty za naukę.

Ponieważ podobne urządzenie VII klasy, szczególniej w razie liczności w niej uczniów, jest w najwyższym stopniu pożądane, przeto Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego udzielił upoważnienie do podziału takowej na dwa oddziały, z zaliczeniem rozchodu na ten przedmiot na koszt wskazanego źródła.

O tem rozporządzeniu Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego zawiadomił pod 2 września r. b. № 9,289 kuratora okręgu warszawskiego na wypadek, gdyby uznane było za możliwe zastosować to rozporządzenie do gimnazjów Warszawskiego okręgu naukowego.

—

* Minister Oświecenia Publicznego, 4 sierpnia r. b. № 8,311 upoważnił do wyznaczenia rodowitemu litwinowi Janowi *Kudyrce*, który ukończył w roku bieżącym całkowity kurs nauk w marjampolskiem gimnazjum męzkiem, przy wstąpieniu do uniwersytetu moskiewskiego, stypendjum *trzysta sześćdziesiąt* rubli rocznie, poczynając od 1 lipca 1873 roku, z funduszu asygnowanego w poz. 6 § 15 budżetu finansowego Ministerstwa Oświecenia Publicznego, i do wypłaty mu jednorazowo na podróż do Moskwy *stu* rubli, z tegoż funduszu.

—

* *W rozkazie do Warszawskiej policji wykonawczej* z 14 (26) października 1873 r. zamieszczone jest: Sztabs-kapitan Warszawskiego dywizjonu żandarmerji *Leśniewski*, za zezwoleniem naczelnika tutejszego Okręgu żandarmerji, odkomenderowany został do policji i objął sprawowanie obowiązków pomocnika komisarza cyrkułu Bielańskiego.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W 1872 roku **w gubernji Lubelskiej** było 376 **fabryk**, z nich, pod względem znaczenia zasługują na uwagę dwie cukrownie (jedna we wsi Mircza, w powiecie hrubieszowskim, a druga, we wsi Poturzynie, w powiecie tomaszowskim) i dwie huty żelazne (jedna we wsi Mazanowie, w powiecie nowoaleksandryjskim, a druga we wsi Kremie, w powiecie janowskim). Inne fabryki nie są zbyt znaczne i wyrabiane w nich produkta, nie sprzedają się po za granicami gubernji.

Ogólna produkcja fabryk w gubernji lubelskiej w 1872 r. wynosiła 3,302,764 rub., w porównaniu z 1871 roku więcej o 216,907 rub.; średnio każda fabryka wyrabiała za 8,785 rub. rocznie. W szczególności znaczne powiększenie produkcji daje się dostrzegać tylko w fabrykach tytuniowych w mieście Lublinie, które wyrabiały w 1872 tytoniu za 60 tysięcy rubli więcej niż w poprzednim roku.

W 1852 roku otwarto 5 gorzelni, 5 browarów, 5 fabryk miodu, 5 garbarni, 9 cegielni, 2 mydlarnie, 5 fabryk octu, 5 pieców wapiennych, 2 smolarnie, 8 olearni, 1 młyn parowy, 4 tartaki drzewa, 1 fabrykę narzędzi rolniczych i 1 fabrykę sukna. W ciągu tegoż 1872 roku zamknięto: 11 gorzelni, 2 browary, 2 garbarnie, 2 cegielnie, 1 tartak drzewa i 1 fabrykę tytoniu.

W dobrach Garbów, w powiecie nowoaleksandryjskim w 1872 roku przystąpiono do dobywania torfu, którego w roku tym przysposobiono 120 sążni sześciennych za 240 rubli, licząc sążeń sześcienny po 2 ruble, a we wsi Wólce-Gołembiewskiej koło osady Nowej Aleksandrji, rozpoczęta została w 1872 r. budowa wielkiej fabryki krochmalu przez poddanego belgickiego Konstantego Lennepa.

W 1872 roku w gubernji lubelskiej wydano 7,355 różnych świadectw na prawo handlu, w tej liczbie: kupcom 1-ej gildji — 12, 2-ej gildji — 396, na handel kramarski—2,039, rozwozowy—6, roznosicielski — 27, na mieszczański przemysł—2,658, i nakoniec świadectw subjektów—2,222; ze sprzedaży tych świadectw i przynależących do nich biletów, wpłynęło w 1872 roku 67,300 rub. 25 kop.

W ogóle należy nadmienić, że handel w gubernji lubelskiej nie zbyt jest znaczny i ogranicza się: zewnętrzny—na sprzedaży za granicę zboża, drzewa i wełny, i przywozie ztamtąd futer, tkanin jedwabnych i wełnianych, wina, towarów kolonjalnych, nafty i innych różnego rodzaju wyrobów, a wewnętrzny — na sprzedaży produktów koniecznej potrzeby, dostarczanych przez miejscowe fabryki.

Z wiadomości, dostarczonych przez znajdujące się w gubernji lubelskiej dwie komory (jedna w Tomaszowie, a druga w Krzeszowie), i dwie rogatki celne (w Dołhobyczowie i Podmajdanie) okazuje się, że w 1872 roku do gubernji lubelskiej przywieziono różnych towarów z zagranicy, za 186,668 rub. 25 kop., a wywieziono za granicę z gubernji lubelskiej za 412,609 rub. 25 kop., z ogłatą cła, za pierwsze — 45,159 rub. 60 kop., a za drugie 271 rub. 50 kop. Zresztą te dane nie objaśniają dokładnie stanu handlu zagranicznego gubernji lubelskiej z tego względu, że niewiadomo dokładnie ile z oclonych towarów przypada na udział gubernji lubelskiej, a ile na sąsiednie jej miejscowości, a oprócz tego znaczna część towarów zagranicznych przywożona jest do gubernji lubelskiej z Warszawy.

Sprzedaż zboża za granicę z gubernji lubelskiej w roku zeszłym, z powodu nieznacznego urodzaju, była dość ograniczona (nie więcej nad 12 tysięcy czetwierti); drzewa po rzekach przechodzących przez gubernję lubelską w 1872 r. spławiono w przybliżeniu za 160 tysięcy rubli, ale handel niem, z powodu w ogóle złego stanu gospodarstwa leśnego w gubernji lubelskiej i wytrzebienia lasów prywatnych, co rok widocznie się zmniejsza, szczególniej zaś w ostatnich czasach; wełny w roku zeszłym wywieziono z gubernji lubelskiej do Warszawy, na jarmark świętojański i za granicę, przeważnie do Austrji, w przybliżeniu około 45,000 pudów za przeszło 300,000 rubli.

—

* Mieszkanka wsi Nowej Pragi, w powiecie Warszawskim, Marjanna *Sikorska*, cierpiąc na zęby, kupiła 2 (14) października **krople kreozetowe**, które przez nieostrożność zostawiła w pokoju, gdzie znajdował się dwuletni jej syn *Stanisław*. Chłopiec dostrzegłszy pozostawioną na stole flaszeczkę, uchwycił ją i wypił odrazu. Pomimo bezzwłocznej pomocy lekarskiej, nieszczęsne dziecko umarło w okropnych męczarniach, które trwały 12 godzin.

—

* W nocy z 11 (23) na 12 (24) października, we wsi Wawrze, w powiecie Warszawskim, z niewiadomej przyczyny **zapalił się dom**, należący do p. *Zaćwilichowskiego*. Z powodu braku narzędzi ogniowych i potrzebnej liczby ludzi do ratunku, cały dom odrazu objęty został płomieniem, i zdołano tylko rozebrać parkan dotykający do budowli. Po zgaśnięciu pożaru okazało się, iż w spalonym domu znajdowali się dwaj chłopcy, jeden 13-o, a drugi 10-o letni, synowie starozakonnego *Jankla Mlińskiego*, zwęglone zwłoki których zostały odszukane na pogorzelisku. Sprawcami nieszczęścia prawdopodobnie były też same dzieci, ponieważ nocowały w domu same jedne, a rodzice ich natenczas znajdowali się w Warszawie.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Wykaz pieniędzy**, które wpłynęły do kasy **Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności** w Królestwie Polskiem od 16 sierpnia do 28 września roku bieżącego:

1) **Składki członków** za czas od 6 maja 1873 r. do 1 stycznia 1874 r.:

Od czynnych członków Towarzystwa: barona P. A. Frederiksa, A. M. Tinkowa, W. M. Dobrowolskiego, A. T. Pietrowa, A. J. von Hübbeneta, P. D. Jakowlewa, baronowej S. A. Korf, barona A. M. Korfa, S. P. Jelisiejewa, P. S. Jelisiejewa, L. D. Jelisiejew, P. D. Brażnikowa, F. J. Oleszkiewicza, A. A. Schwartz, A. P. Iwaszkin, L. J. Jabłońskiego, P. M. Skworcowa, O. A. Zeumern, A. W. Wyszesławcew, A. W. Wyszesławcewa, W. W. Bekkera, D. P. Palicyna, P. A. Werderewskiego, F. J. Juzwikiewicza, W. D. Tunoszeńskiego, W. W. Onoprienko, M. P. Awenariusa, R. P. Reinthala, M. P. Woroncowa-Weljaminowa, A. E. Skuratowa, J. A. Protopopowa, A. G. Poleżajew, A. L. Hagenmeistra, G. T. Boka, M. D. Poleżajewa, J. S. Sidorskiego, W. J. Czestilin, E. N. Ponomarewa, M. T. von der Launitz, hrabiego B. A. Perowskiego, G. P. Własowa, N. A. Własow, G. J. Zienkowicza, E. M. Kryżanowskiego, M. S. Kryżanowskiej, W. W. Feuchtnera, S. M. Feuchtner, A. A. Riabinina, A. A. Riabinina, księcia P. D. Wołkońskiego, M. M. Zamarajewa, W. P. Iljina, P. F. Boretti, A. A. Kupriianowa, D. M. Remera, O. A. Sołowjew, J. S. Siemienowa, E. W. Kuszkowa, M. J. Skosyrewa, asesora kolegjalnego Melginowa, *po 6 rubli.*

Od członków ofiarodawców: J. G. Kucharkina, G. G. Andzaurowa, M. D. Szumilina, E. M. Żukowskiego, P. P. Korniłowicza, M. A. Sufarowskiego, S. P. Koppelmana, *po 6 rubli.*

2) **Różne wpływy:**

Ofiarowano przez honorowego członka ruskiego Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskiem, senatora J. A. *Sołowiewa* 6 rubli.

Otrzymano od honorowego członka ruskiego Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskiem, rzeczywistego radcy stanu W. W. *Wilujewa*, komornego które wpłynęło od lokatorów domu pod Nr. 2677, należącego do Towarzystwa, za czas od 4 do 31 sierpnia, 422 rub. 49½ kop.

Otrzymano od *arsenału artylerji* Warszawskiego okręgu wojskowego *za robotę chłopców z ochrony* 10 rubli 33½ kop.

Otrzymano od *dłużnika Towarzystwa* na spłatę przypadającego od niego długu 25 rubli. Razem 865 rub. 83 kop.

A w ogóle od 6 maja do 28 września 1873 r. wpłynęło 5,056 rubli 9½ kop.

—

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie:* pozostawało chorych do dnia 11 (23) października 11, w ciągu upłynionej doby od dnia 11 (23) do 12 (24) października zachorowało 1, z których i dawniejszych wyzdrowiało 2, zmarło—; zatem na 12 (24) października pozostało chorych 10.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery t. jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4187, w tej liczbie dzieci 768; wyzdrowiało 2513, dzieci 349; umarło 1664, dzieci 419.

—

* **Tydzień handlowy.** Na targu tutejszym dowozy pszenicy w pierwszym dniu zeszłego tygodnia były słabe, tak sama jak żądania; w dniach następnych przystąpili młynarze do zakupów i podnieśli ceny o 30—45 kop. Płacono za ziarno wyborowe rs. 8,70—8,85, za białe, czyste i bez śnieci rs. 8,25—8,62½, za średnie zanieczyszczone od rs. 8 do 8,17½, za ordynaryjne nie smolne rs. 7,72½—7,95, za smolne rs. 7,20—7,50. Żyta dowozy dobre, a ceny z powodu licznych żądań tak przez miejscowych jak i zagranicznych kupców o 15 do 30 kop. wyższe. Na kolei terespolskiej mało co nabywano, gdyż zatargi między nabywającymi a sprzedającymi co do odbioru na banhofie lub też w domu jeszcze nie ukończone. Płacono za ziarno wyborowe rs. 6—6,30, za średnie gatunki rs. 5,55—5,85, za ordynaryjne rs. 5,25—5,40. Jęczmienia dowozy szczupłe, płacono za duży rs. 5,25—5,40, za drobny rs. 4,50—5. Owsa dowozy średnie; płacono rs. 3—3,25. Groch polny do gotowania rs. 6—6,30, cukrowego nie było. Fasola rs. 7,95—8,10. Siemię lniane rs. 5,40—6.50. Mąki pszennej wyższe gatunki 000 płacono o 15 kop. wyżej, niższe gatunki oraz żytnia bez zmiany.

Cukier. Ruch w interesie rafinady w tygodniu minionym był do minimum ograniczony. Nabywano tylko dla zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb na spożycie miejscowe i to po obniżonych cenach w rozmaitych warunkach o 10—20 kop. od cen zeszłotygodniowych. W sprzedażach z drugiej ręki ustępstwa były jeszcze większe. Mączki sprzedano również rozmaite marki po cenach od rs. 3,37½ do rs. 3,45 za kamień 24-funtowy.

Wełny sprzedano do Tomaszowa około 500 pudów litewskiej po 22 i 24 rs., oraz 60 cetnarów średniej cienkiej po 88—90 talarów.

Okowity ceny w minionym tygodniu z powodu większych dowozów i małej chęci kupna pozostawały ciągle pod naciskiem, posiadacze byli skłonnemi do ustępstw nie mogąc osiągnąć cen w pierwszym dniu tygodnia stawianych. Notowania nasze z poniedziałku rs. 2,11—2,12 nie były przez kupujących akceptowane, obniżywszy je zaraz w poniedziałek rs. 2,10, następnie ceny dalej zeszły do rs. 2,07—2,07½.

Len. Dowozy świeżego towaru z niektórych okolic już rozpoczęte, ilość ich jednak zbyt mała. Gatunek zdaje się być odpowiedni, ogólnego jednak sądu o zbiorach tegorocznych nie można dać. Ceny świeżego produktu mają się ku podwyżce, gdy stary jest zaniedbany.

Na konopie brak kupujących. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Do Połtawy** przyjechał 4 września Minister Oświecenia Publicznego, hrabia Tołstoj. Pierwsze dwa dni pobytu hrabiego w Połtawie poświęcone były, jak donosi „Dziennik Gubernjalny Połtawski," wizycie w pierwszem gimnazjum męzkiem: Minister przebywał przez te dwa dni w gmachu gimnazjalnym od rozpoczęcia lekcij do końca takowych, zwiedzając jednę klasę za drugą. Znajdując się na lekcjach, Minister słuchał odpowiedzi uczniów, sam wyrywał uczniów i zadawał pytania z rozmaitych przedmiotów. Na trzeci dzień swego pobytu w Połtawie, Minister zwiedził szkoły powiatową i elementarną, gimnazjum żeńskie, szkołę żeńską duchowną i seminarjum. Przy zwiedzaniu tych dwóch ostatnich zakładów naukowych, towarzyszył Ministrowi najprzewielebniejszy biskup połtawski; wszystkie zaś zakłady naukowe Ministerstwa Oświecenia Publicznego, Minister zwiedzał w towarzystwie kuratora okręgu naukowego kijowskiego.

Po wyjeździe Ministra z Połtawy, 8 września, ochmistrzyni gimnazjum otrzymała, za pośrednictwem gubernatora, podziękowanie Ministra za ten stan, w jakim zastał gimnazjum żeńskie. *(Gon. Urzęd.)*

—

* **Z Kierczu.** Dnia 14 września odbyło się tu, jak donosi *Odes. Wiestnik*, **otwarcie miejskiego gimnazjum żeńskiego o 7 klasach.** Ten zakład naukowy wywierać będzie niewątpliwie wpływ ogromny na dorastające pokolenie żeńskie miasta Kierczu, w znaczeniu wychowawczem i edukacyjnem. W ciągu pierwszego tygodnia zapisało się do gimnazjum 120 uczennic. Otwarte zostały na teraz trzy klasy i oprócz tego klasa przygotowawcza. Wpis w klasie przygotowawczej wynosi 30 rs., w pozostałych zaś trzech klasach 50 rs. rocznie

—

* **Z Jarosławia.** Na ostatniem **posiedzeniu zjazdu lekarzy ziemskich guberni jarosławskiej,** prezes takowego dał krótki pogląd na uchwały zjazdu przez czas jego obrad. Z poglądu tego okazuje się między innemi, że oprócz leczenia terapeutycznego, zjazd uznał doniosłość i niezbędność leczenia higjenicznego. Z pomiędzy chorób ukazujących się w gubernji, zjazd uznał za najważniejszą tyfus pochodzący z przyczyn miejscowych. Do rzędu zaś chorób, które są przynoszone, zjazd zaliczył cholerę, dysenterję, ospę i syfilis. Co się tyczy stanu służby zorowia w gubernji, zjazd przyszedł do przekonania, że położenie personelu ziemsko-lekarskiego nie osiąga po większej części swego celu: że zamiast punktów felczerskich, powiaty powinny być podzielone na rewiry, w których lekarze mieć mają miejsce stałego pobytu i przy których mają znajdować się apteczki i wedle możności szpitale; że dla potrzeb pod względem higjeny, powinni być ustanowieni lekarze-higjeniści, cała zaś służba zdrowia ma być poddana pod zwierzchnictwo rady lekarskiej ziemskiej.

—

* Z wykazu statków naszej floty handlowej, wydanego przez Departament Rękodzieł i Handlu, okazuje się, że obecnie **liczba statków naszej floty handlowej,** jest następująca: a) Morze Białe: Onega 26, Archangielsk 164, razem 190; b) Ocean Spokojny: Nikołajewsk 15; c) Morze Kaspijskie: Astrachań 250, Baku 17, razem 267 statków; d) Morza Czarne i Azowskie: Poti 13, Redut-Kale 2, Oczemcziri 1, Suchum-Kale 4, Noworosyjsk 2, Jejsk 3, Rostow nad Donem 207, Taganrog 149, Mariupol 49, Berdiansk 26, Kercz 90, Teodozja 4, Sewastopol 4, Eupatorja 10, Nikołajew 113, Odesa 240, Akkerman 1, razem 924 statki; e) Morze Baltyckie: Libawa 43, Windawa 17, Ryga 119, Pernow 32, Arensberg 2, wyspa Dago 8, Rewel 20, Narwa 23, Kronsztadt 14, St. Petersburg 62, razem 330 statków. Podług wiadomości tamże pomieszczonych, flota handlowa Finlandji liczy: Serdobol 6, Keksholm 8, Wyborg 105, Friedrichsham 6, gubernja Wyborgska (małe przystanie tej gubernji) 200, Łowiza 7, Borgo 19, Helsingfors 18, Ekenes 3, gubernja Niulandzka 35, Abo 31, Niustad 39, Raumo 30, Bjorneborg 14, gubernja Aboska (małe przystanie) 131, wyspy Alandzkie 133, Kristinestad 12, Kask-E 2, Nikolajstad 30, Niu-Karlebiu 4, Jakobstad 17, Hamle-Karlebiu 8, gubernja Wazaska 3, Brahestad 46, Uleaborg 30, Torneo 1, gubernja Uleaborgska 1; razem 941 statków. Ogółem zaś jest w Rosji statków handlowych 2,667. *(Wil. Wiestn.)*.

—

* Obecnie, pisze korespondent *Turkiestańskiej Gazety* pod d. 9-m sierpnia, kończą się wszelkie badania i poszukiwania, które zamierzano dokonać w okręgu Amudarinskim, korzystając z pobytu wojsk ruskich **w chaństwie chiwijskim.** Pułkownik Głuchowski i baron Kaulbars dokonali badania nad starem korytem Amu-Darji (Uzboj), i jest zasada do przypuszczenia, że woda amu-darińska może być puszczona starem korytem Oksu (Uzboj) do jeziora Syr-Kamysz bez najmniejszego uszczerbku dla teraźniejszej ludności chaństwa. Istnienie wiadomej tamy (Urun-Darja), która odwróciła bieg wód Amu od morza Kaspijskiego w Aralskie, dowiedzione jest teraz faktycznie. Baron Kaulbars, p. Solimani i podporucznik Syrowatski obecnie udali się na niziny Amu-Darji, nad Kuwan-Dżarmę i Dau-Karu, dla ukończenia swych badań, a pułkownik Głuchowski udał się już dla skończenia badań i zdjęcia planu Kunia-Darji (Ulkun-Darja), odnogi Łaudana i w okolicach twierdzy Bent.

Podpułkownik sztabu jeneralnego Skobelew z tłumaczem i czterema dżigitami przejedzie od Izmuksziru przez studnie: Sakar-Czancza, Dudur, do Ortakui, t. j. przejdzie właściwie tę przestrzeń stepu turkomańskiego, przez którą nie mógł przejść podczas teraźniejszej wiosny, znużony znojem i niedostatkiem, oddział czikiszlarski Markozowa. Podług zdania p. Skobelewa, uroczysko Igdy (do którego dochodził pułkownik Markozow) powinno nabrać nader ważnego znaczenia obecnie, kiedy się tworzy okręg (rayon) Amu-Darinski, a oddziały ruskie stoją już nad Atrekiem. W Igdy droga stepowa, idąca z Izmuksziru, rozdwaja się: jedna jej gałęź idzie na Kyzył-Arwat, w środek koczowisk turkomanów tekkińców, a druga—do Krasnowodzka. Urządziwszy posterunek wojenny i obserwacyjny w Igdy, będziemy trzymali w ręku cały step turkomański i wpływali na jedno z najsilniejszych i najniespokojniejszych plemion turkomańskich-tekkińców.

Pp. Bogdanow, Krauze i Korołkow nie przestają badać gorliwie wybrzeża amu-darinskie pod względem naturalno-historycznym, A. L. Kun zdołał już zwiedził prawie wszystkie najznaczniejsze punkta chaństwa chiwijskiego. Przejechał on z Chiwy na Tasz Auz, Iljały, Kunia-Urgencz, Chodżejli, Kungard, Gurlen, Chanki, Nowy-Urgencz, Sza-Abad-Wali, Szura-Chana i Chozarasp.

Na podstawie nowych, otrzymanych teraz wiadomości, oddział turkiestański wojenno-topograficzny przygotowywa wielką mapę chaństwa chiwijskiego; G. G. Kriwcow również kończy już swoje nader interesujące album fotograficzne: „Typy i widoki chaństwa chiwijskiego."

—

* Dnia 8 października, o godzinie 12-ej w południe, **zmarł** w gubernji wiackiej, w zakładach fabrycznych iżewskich, jenerał-lejtnant od inżynierów wojskowych **Aleksander Grzegorzewicz Bilderling.** Zmarły rozpoczął zawód wojskowy w stopniach oficerskich w roku 1826; w roku 1855 awansował na jenerał-majora i w roku 1869 na jenerał-lejtnanta. Jenerał Bildering był przez długi czas inspektorem klas szkoły inżynierskiej, w ostatnich zaś czasach był członkiem rady Mikołajewskiej akademji inżynierskiej i znajdującej się przy niej szkoły.

—

* **W gubernji tambowskiej,** podług wiadomości zebranych do 1-go września, okazało się, że *zboża ozime* w powiatach borysoglebskim, spaskim, kirsanowskim, szackim i lipeckim są w zupełności zadowalniające, a w ostatnim bardzo dobre; w kozłowskim dobre, lecz w niektórych miejscach wyległy, z którego to powodu omłot okazał się niezadowalniającym; w lebiedianskim dobre, oprócz jednego obwodu. W jełatomskim chociaż urodzaj jest wyżej jak średni, lecz w siedmiu włościach przewidywany jest brak żywności, pochodzący częścią od gradobić, a częścią od nieurodzaju 1871—1872 r.; w tambowskim średni a w usmanskim i temnikowskim niższy jak średni. Sprzęt jarego zboża w powiatach borysoglebskim, spaskim i tambowskim dokonany został w porze właściwej, a urodzaj w dwóch pierwszych zadawalniający, w ostatnim zaś średni. W pozostałych powiatach pomyślnemu sprzętowi mniej lub więcej przeszkadzały deszcze. W powiatach: kirsanowskim, morszanskim i lipeckim zboża jare są dobre lecz w ostatnim gryka i proso z dniem pierwszym września nie były sprzątnięte, w pierwszym zaś sprzątniętą była tylko jedna pszenica i owies. W powiecie kozłowskim tylko urodzaj owsa jest mniej jak średni, pozostałe zboża dobre; w lebiedianskim dobre tylko proso i owies i to nie wszędzie. W powiatach jełatomskim, temnikowskim, usmanskim i szackim niektóre z zbóż były zadowalniające, lecz częścią skutkiem posuchy, częścią niepomiernych deszczów popsuły się o tyle, że ostateczne rezultaty urodzaju okazały się nieszczególnemi. Zbiór traw w powiatach: spasskim, temnikowskim i tambowskim jest zadawalniający, a w pozostałych dobry, lecz w lebedinskim i szackim sprzętowi siana przeszkadzały deszcze.

Robotnikowi sprzężajnemu podczas sprzętu zbóż płacono od 50 kop. do 1 rub. 50 kop., pieszemu od 20 kop. do 1 rub., robotnicy od 10 do 75 kop.

—

* Z wiadomości zebranych w **gubernji penzeńskiej** w końcu sierpnia okazuje się, że deszcze, które się zaczęły w pierwszych dniach tego miesiąca, przeszkadzały do tego stopnia *sprzętowi zboża*, że w większej części powiatów, żyto zżęte i złożone w kopy nie mogło być zwiezione z pola do końca sierpnia; snopki porosłe zazieleniały i wydawały zapach słodowy. *Zboża jare*, a szczególniej gryka, przestały i sypały się z powodu ciągle srożących się wiatrów; do tego wszystkiego, wraz z deszczami, którym towarzyszyły często burze, padał grad, który ostatecznie zniszczył prace rolników. Ale o ile deszcz z jednej strony okazał się zgubnym dla urodzaju roku bieżącego, o tyle z drugiej przyczynił się do wybornego zejścia i pomyślnej wegetacji ozimin. *(Gon. Urzęd.)*.

—

* **Z Nikołajewska** (w Syberji wschodniej) donoszą do *S. Peter. Wied.* **o niezwykłem podniesieniu się poziomu wód miejscowych:** w niektórych miejscach woda wystąpiła z brzegów, zatopiła niziny na bardzo znacznej przestrzeni i przyprawiła obywateli o bardzo znaczne straty. Doszedłszy do najwyższego stanu, woda trzymała się w tej mierze przez półtorej doby, poczem zaczęła opadać zwolna.

ALEKSY PAWŁOWICZ FEDCZENKO.

(Nekrolog *).

Dnia 6 września, telegram z Montreux doniósł smutną wiadomość, że nasz uczony naturalista, Aleksy Pawłowicz Fedczenko, postradał życie na górze Montblanc, 2 września 1873 r.

Kiedy szybkie zwycięztwa naszych wojsk, od 1865 do 1868 roku, w Azyi Środkowej, znacznie rozszerzyły nasze posiadłości w Turkiestanie, kraju, do tego czasu nader mało dostępnym dla uczonych i mało zbadanym, jenerał gubernator turkiestański, jenerał-adjutant von Kaufman, w celu zbadania kraju pod względem przyrodzonym, zawiązał stosunki z moskiewskiem Towarzystwem przyjaciół przyrodoznawstwa, antropologji i etnografji, które prosił o zalecenie mu w tym celu osoby, oraz o wypracowanie dla wyprawy naukowej osobnego programatu zbadania zajętej przez nas części Azyi Środkowej. W taki sposób badaczem Turkiestanu stał się młody uczony, Aleksy Pawłowicz Fedczenko, który w 1868 r. pojechał, wraz z swą małżonką, Olgą Aleksandrówną, do tylko co zajętego natenczas okręgu Zarawszańskiego. Fundusze potrzebne na to przedsięwzięcie, Ministerstwo Wojny, na przedstawienie jenerał adjutanta von Kaufmana, uznało za możliwe wyznaczyć z będących natenczas w rozporządzeniu jenerał-gubernatora z dochodów okręgu Zarawszańskirgo.

O przeszłości Aleksego Pawłowicza mamy bardzo szczupłe wiadomości. Urodził się na Syberyi w 1847 r. Ojciec jego był to niegdyś bogaty kupiec irkucki, utrzymujący poczty, ale następnie całkiem zrujnowany. Jeszcze będąc dzieckiem Aleksy Pawłowicz utracił ojca. Starszy jego brat Grzegórz Pawłowicz, uczył się razem z nim, w gimnazjum irkuckiem, i potem udał się do uniwersytetu kazańskiego, skąd, ukończywszy kurs na fakultecie kameralnym, przeniósł się do Moskwy, wraz z matką i bratem. Tam, Aleksy Pawłowicz, mając dopiero 16 lat, wszedł do uniwersytetu na oddział nauk przyrodzonych fakultetu fizyczno-matematycznego, i dzięki pomocy brata Grzegorza, który był natenczas nauczycielem chemii w szkole technicznej, w 1866 r. skończył świetnie kurs nauk. Na rok przed skończeniem kursu, Aleksy Pawłowicz jeździł z bratem na południe Rosji dla zbadania warunków tworzenia się soli osadowej. Powróciwszy z tej podróży nie zastali już swej matki przy życiu. Na wystawie gospodarstwa wiejskiego w 1864 roku, Aleksy Pawłowicz otrzymał nagrodę—medal srebrny, za wystawiony przezeń zbiór owadów (spiłatów). W następnym roku jeździł za granicę, z polecenia Towarzystwa przyjaciół przyrodoznawstwa. Powróciwszy do Moskwy w jesieni tegoż roku, zajął posadę pod-inspektora przy uniwersytecie, na której pozostawał do 1868 roku, to jest do drugiej wycieczki za granicę, przed wydelegowaniem do Turkiestanu. W 1868 r. otrzymał on drugi medal srebrny od Towarzystwa przyjaciół przyrodoznawstwa, za kolekcję owadów dwuskrzydłowych. Ten rok sprawił Fedczence wielki smutek: brat jego Grzegorz, po czteromiesięcznej chorobie Brighta, umarł w 29 roku życia, nie ukończywszy swej rozprawy na magistra. Ale wkrótce dusza jego znalazła oddźwięk w innej: w 1867 r. ożenił się z panną Armfeld, w domu rodziny której dawał lekcje. Urządzana natenczas etnograficzna wystawa w Moskwie mocno zajmowała Aleksego Pawłowicza i brał on w niej gorący udział, za co nagrodzony został przez Towarzystwo medalem. Wkrótce przypadło mu przysposabiać się do wyjazdu, naprzód za granicę, a potem do Turkiestanu, gdzie przyjechał w głębokiej jesieni 1868 roku, wraz z swą małżonką Olgą Aleksandrówną. Tam głównym punktem jego badań z początku był okręg Zarawszański, do którego przybył w grudniu. Czas od stycznia 1869 r. do połowy sierpnia, Fedczenko poświęcił na naukowe ekskursje w okolicach Samarkandu, Katta-Kurhan, Piandżikant, wąwozu Dżamskiego i w innych miejscowościach. Zebrawszy obfitą ilość materjałów naukowych, oprócz czysto przyrodzonych, także pod względem topografji, etnografji, zoologji i historji, Fedczenko udał się do Moskwy, gdzie oddał swe kolekcje do opracowania wielu uczonym specjalistom.

„Rys topograficzny doliny Zarawszańskiej i uwagi o sąsiednich bekstwach" odczytane przezeń na jednem z posiedzeń Towarzystwa (16 grudnia 1869 r.), wywołały ogólne zajęcie z powodu nowości i świeżości podanych w nich wiadomości.

Skończywszy zatrudnienia pod względem oddania kolekcij i nabycia nowych zapasów do dalszych robót w kraju, Aleksy Pawłowicz wyjechał pospiesznie z Moskwy, 2 maja 1870 r., aby wziąć udział w wyprawie udającej się dla zbadania źródeł rzeki Zariawszanu i wpadających do niej rzek. Chęć nie spóźnienia się na początek wyprawy, skłaniała Fedczenkę do wielkiego pospiechu, i pomimo wszystkich niedogodności drogi, akurat w miesiąc zdołał złączyć się z wyprawą, przejechawszy z Ura-tiube, już konno, przez bardzo trudne przejście gór w wąwozie Basmadińskim, do doliny rzeki Zariawszanu. Pragnąc powetować stracony czas (wyprawa rozpoczęła się 25 kwietnia), Fedczenko nie znając zmęczenia, poświęcił cały swój czas (około trzech tygodni), usilnym robotom pod względem zbierania materjałów fauny i flory górnego Zariawszanu. Około 5,000 numerów kolekcji zoologicznej i 400 odmian roślin przywiózł on do Samarkandu. Cały lipiec i sierpień przepędził w Taszkiencie, a wrzesień poświęcił na wycieczkę do górnych bekstw, leżących na południe od Zariawszanu (magjańskie, farabskie i ksztujskie). Powróciwszy do Taszkientu, pozostawał tam do końca kwietnia, kiedy przedsięwziął trudną podróż do piasków Kizyli-kumy, w których przebył cały miesiąc. Te dwie ostatnie wycieczki (do górnych bekstw i piasków) wzbogaciły naukę najróżnostaranniejszemi wiadomościami i pod względem topografji i przyrody tych krain, poprzednio zupełnie nie badanych.

Zaledwie Fedczenko powrócił z męczącej podróży po piaskach bezwodnych, zaczął gotować się do nowej podróży — do chaństwa Kokańskiego. Dnia 9 czerwca Fedczenko był w Kokanie, a 12 przedstawił się chanowi, któremu doręczył list od jenerał-gubernatora. Dopiero 17 czewca ukończone zostały wszystkie przygotowania do podróży. Fedczenko wyruszył na południe w góry przez Isfarę do Woruch, zkąd z wielką trudnością, wąwozem Dżiptyk, doszedł do znacznego lednika, dającego początek rzece Dziptyk, i leżącego na wysokości 12,500 stóp. Lednik ten, nazwany został przez Aleksego Pawłowicza, na cześć prezesa Towarzystwa „lednikiem G. E. Szczurowskiego". Spuściwszy się przez wspaniały i trudny do przebycia przesmyk Karakol, po bezustannem ośmiodniowem posuwaniu się górnemi ścieżkami, nakoniec zatrzymał się na wypoczynek we wsi Soch, zkąd następnie pojechał do Szachimardanu. Żeby dokładnie zrozumieć położenie tego podróżnika i ocenić zasługi jego dla nauki podczas podróży po chaństwie Kokańskiem, koniecznie trzeba nadmienić o trudnościach, jakie spotykał ze strony mieszkańców i danych mu przewodników. Rzecz się miała tak, że za każdym razem kiedy Fedczenko oświadczał im, że trzeba jechać gdziekolwiekbądź w góry, po mniej więcej trudnej drodze, odległe od miejsc zamieszkałych, jednem słowem, skoro tylko konwojowi składającemu się z ośmiu ludzi, który miał towarzyszyć Fedczence, przedstawiały się jakiekolwiek trudy, pewne niedostatki, ludzie konwoju zaraz powstawali przeciwko takiej wycieczce, mówili że nie znają drogi, że istnieje tysiąc przeszkód, kłamali w oczy, odmawiali wskazania drogi, towarzyszenia podróżnikom. W taki sposób, nie tylko nie ułatwiali podróży, lecz przeciwnie wszelkiemi siłami utrudniali ją tam, gdzie najbardziej była potrzebna pomoc.

Dla tego każdy krok, każde na prawdę trudne posunięcie się, trzeba było odbywać walką, robić samemu. Z takiemi trudnościami musiał walczyć Fedczenko, przez cały czas podróży po górzystych miejscowościach chaństwa Kokańskiego, wiadomości o którem były tak nieokreślone i sprzeczne. Posunięcie się do „lednika Szczurowskiego" było jednem z podobnych. Zbadanie lednika przedsięwziął sam, bez przewodników (nawet bez laski), przyczem Fedczenko kierował się tylko swemi poglądami w posunięciach się z Szachimardanu do Karategińskiego przejścia przez góry a potem z Ucz-Kurhana do Ałaj. Nadto, niezmordowany uczony miał do zwalczenia mnóstwo trudności, które postawiła sama natura: strome wejścia po górzystych ścieżkach, zimne noce w górach, kłopoty z jukami i t. p. czyniły podróż nader uciążliwą. Nakoniec 18 lipca, z przejścia przez góry, Isfajram (12,000 stóp), Fedczenko zobaczył te pożądane miejsca, które stanowiły główny cel jego podróży: oczom jego ukazała się panorama gór Zaałajskich. Olbrzymie masy gór, całkowicie okrytych śniegiem, niektóre cyple których dochodziły do 25,000 stóp (taki jest cypel nazwany przez Fedczenkę „cyplem K. P. von Kaufmana"), ogromne ałajskie płaskowzgórze z przerzynającą go rzeką Surchab, wpadającą do Amu-Darji, roztoczyły się przed uczonym podróżnikiem, który uniósł się w przypatrywaniu się tym nowym obrazom natury.

Chociaż główny władca koczujących w Ałaju kirgizów stanowczo odmówił Fedczence pozwolenia przejazdu dalej ku łańcuchowi Zaałajskiemu, wszelako w ciągu pięciu dni swego pobytu w Ałaju, Aleksy Pawłowicz zdołał zebrać wiele ciekawych i ważnych wiadomości, tak pod względem topografji zwiedzanego przezeń kraju, jak i zaludniających go ludów.

(*Dokończenie nastąpi*).

*) Z dziennika *Ruski Inwalid.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Korespondent *Norda* pisze z Paryża pod dniem 23 października: W oczekiwaniu na chwilę stanowczej walki, dwa stronnictwa tworzą rozmaite wnioski i przypuszczenia, mniej więcej fantastyczne, o ewentualnej postawie niektórych osób powołanych do odegrania ważnych ról w przygotowujących się zmianach. Republikanie próbują perswadować sobie, iż marszałek Mac-Mahon niczego sobie bardziej nie życzy, jak utrzymać się przy władzy, wówczas gdy monarchiści uważają go za całkiem oddanego fuzji; mówią coś nawet o odezwie, w której prezydent ma jakoby wezwać deputowanych do głosowania za „rozwiązaniem zachowawczem" kwestji rządowej. Zdaje się jednak, że republikanie łudzą się względem usposobień marszałka Mac-Mahona. Naturalnem jest bardzo, że życzą sobie oni takiego obrotu rzeczy, któryby pozwolił zwycięzcom z dnia 24 ma-

ja wyrzec się swoich zamiarów monarchicznych, bez narażenia się na popadnięcie pod władzę p. Thiersa; lecz sprawa zdaje się za daleko już zaszła, ażeby większość izby mogła wejść w jakiekolwiek układy. Monarchiści tak są pewni współdziałania ze strony prezydenta, iż twierdzą, że jeżeli nie nastąpiło wcześniejsze zwołanie zgromadzenia narodowego, stało się to jedynie z przyczyny, że marszałek Mac-Mahon nie zdołał dotąd jeszcze przedsięwziąść wszystkich środków potrzebnych do zapewnienia materjalnego powodzenia ich przedsięwzięciu. Z drugiej znów strony, republikanie przywiązują wielką wagę do tego faktu, że Mac-Mahon, o którym mniemają że jest nieprzyjaznym dla fuzji, nie podał się jednakże dotychczas o dymisję. Według ich zdania, ministerjum obecne myśli zawsze o zabezpieczeniu sobie drogi do wyjścia bez szwanku w razie gdyby propozycje monarchistów zostały odrzucone, wówczas bowiem obecność Mac-Mahona w gabinecie byłaby dowodem, że istotnie nie wyrzeczono się ostatecznie paktu bordoskiego. Zresztą najbardziej nawet optymistyczni republikanie nie ukrywają tego przed sobą, że dziś los Francji zależyć będzie od jakichś trzydziestu może głosów wahających się, albowiem monarchiści mają już zebraną cyfrę wynoszącą 350 głosów, gdy tymczasem republikanie nie mogą liczyć z pewnością na więcej jak około 335 głosów. Aż dotąd wszystko zdaje się usprawiedliwiać ufność monarchistów. Powtarzają oni i to z przeświadczeniem złowróżbnem dla rzeczypospolitej, że połowa bonapartystów głosować będzie za restauracją Burbonów a z drugiej połowy wielu całkiem się od głosowania wstrzyma. Co się tyczy opozycji p. Rouhera, ta nie zatrważa ich wcale. W wyobrażeniu ich bowiem, tak Rouher jak również i znaczna liczba imperjalistów, są w gruncie rzeczy, daleko więcej konserwatystami niż bonapartystami i pogodzą się doskonale z monarchją, która nie omieszka zapewne spożytkować ich talenta i doświadczenie w administracji. Monarchiści wierzą i w to również że sposoby przekonywania jakiemi oni rozporządzają wywarły już wpływ na usposobienia pewnej liczby deputowanych należących do lewego środka, których przekonania republikańskie nie były nigdy zbyt głęboko zakorzenione. Ażeby przytoczyć jeden choć przykład, dość powiedzieć iż jenerał Chanzy, którego wskazywano jako kandydata na prezydenta ze strony republikanów, uważany jest przez monarchistów za zjednanego już całkiem dla fuzji. Po za obrębem zgromadzenia restauracja monarchji spotka opór bardzo do zwalczenia łatwy, jeżeli tylko armja będzie posłuszną reprezentacji kraju. Mówią coś wprawdzie o różnych demonstracjach które mają być uorganizowane w niektórych departamentach, lecz w Paryżu i w innych wielkich ogniskach przemysłowych, robotnicy zdają się być zupełnie obojętni, o rezultat walki toczącej się pomiędzy „klasami kierującemi." Demokracje nie zadaje sobie nawet trudu wybierać pomiędzy Gambettą, Thiersem, Mac-Mahonem i Henrykiem V; całe jej życzenia ograniczają się na tem ażeby raz już przestano jej mówić o zgromadzeniu wersalskiem i żeby ustanowiono jak najrychlej rząd taki który by zadość uczynił materjalnym potrzebom ludu. Nie można temu zaprzeczyć, że tak w r. 1873 jak ongi w r. 1851 jedynym rezultatem wolności republikańskiej i parlamentarnej był dowód, jak mało naród francuzki troszczy się o wszelkie kwestje konstytucyjne.

---

* Berlińska *Provinzial Correspondenz* ogłosiła znowu obszerny artykuł z powodu wizyty przez cesarza Wilhelma złożonej dworowi wiedeńskiemu. Te odwiedziny są, według ministerjalnego organu pruskiego, „wypadkiem wielkiej doniosłości politycznej odnośnie do rozwoju spraw europejskich." W odpowiedzi „na nowe dowody uczucia pełnego szacunku, jakie cesarz Wilhelm otrzymał od Franciszka Józefa i jego ludów," *Provinzial Correspondenz* oświadcza „iż wszystkie serca niemieckie żywią dla cesarza austrjackiego wdzięczność nieograniczoną za uczucia wzniosłe i szlachetne, jakich dał uroczyste dowody przez postawienie stosunków pomiędzy dwoma krajami na takiej stopie na jakiej się obecnie znajdują. Kiedyś, historja uzna w postawie obecnej cesarza austrjackiego czyn wielkości prawdziwie monarszej i dostrzeże w niej najtrwalsze podstawy polityki przyjętej wspólnie. Jakkolwiek to widzenie się dwóch monarchów i ich doradców nie zostało spowodowane względami politycznemi, jednak z natury rzeczy wypada, iż potęga utrwalonej w ten sposób wspólności politycznej musi okazać się skuteczną w obec ostatniego rozwoju spraw europejskich."

---

* Spór austro-turecki nie jest dotąd załatwiony. Znany jest memorjał turecki, który wywołał reklamację ze strony gabinetu wiedeńskiego. Rząd turecki wysłał był pierwszą depeszę do hr. Andrassy, dla zatarcia nieprzyjemnego wrażenia sprawionego przez ów memorjał; zdaje się jednak, że nota Reszyda-paszy nie odpowiedziała oczekiwaniom rządu austro-węgierskiego. Główne usprawiedliwienie się tureckiego ministra spraw zagran. zawiera się w oświadczeniu, iż gubernator Bośnji zredagował był memorjał, w którym dwaj ajenci konsulatu austrjackiego traktowani byli z większą jeszcze gwałtownością niż w dokumencie, który wywołał protestację hr. Andrassy. Widocznem jest, że usprawiedliwienie tego rodzaju nic nie znaczy; dowodzi ono tylko, z jednej strony, że Assim-pasza jest bardziej winnym niż z początku sądzono, z drugiej zaś, że Raszyd-pasza działał niestosownie, publikując memorjał gubernatora Bośnji, choćby po złagodzeniu nawet pewnych w nim wyrażeń. W każdym razie, rzecz stanęła na tem, iż rząd wiedeński nie zdaje się być usposobionym do zadowolnienia się takiemi usprawiedliwieniami i że wymaga zupełniejszego zadośćuczynienia. Utrzymywano, że Porta Ottomańska, w dowód gotowości do naprawienia winy gubernatora Bośnji, pośpieszyła ze złożeniem go z urzędu. Zdaje się jednak, iż nie uczyniła tego wcale i że Assim-pasza podwoił teraz nawet surowość swego postępowania względem chrześcjan bośniackich; miał on podobno rozciągnąć kordon wojskowy wzdłuż granicy austrjackiej i zabronił bośniakom przechodzić przez nią; miał on dojść nawet do tego, iż karał i więził wielu chrześcjan, ażeby zmusić ich do świadczenia się przeciw wice-konsulowi Austro-Węgier. Takie postępki, jeżeli istotnie miały miejsce, nabrałyby podwójnej ważności w teraźniejszych okolicznościach; świadczyłyby albowiem o godnej pożałowania obojętności na słuszne rozdrażnienie państwa przyjacielskiego. Zauważano też, że dziennik *Levant Herald*, wychodzący w Konstantynopolu, który uchodzi za organ ambasady angielskiej, zamieścił był w ostatnich czasach gwałtowne artykuły wymierzone przeciwko Austrji, i że z całą energją obstawał za Assim-paszą — potępiając chrześcjan bośniackich; z tego wyprowadzono wniosek, iż rząd turecki czuje się popieranym przez Anglję i że w tem leży powód zwłoki jaką czyni Turcja w udzieleniu gabinetowi wiedeńskiemu żądanego przezeń zadośćuczynienia. Tymczasem zaś, ton prasy austro-węgierskiej świadczy o naprężeniu jakie trwa ciągle w stosunkach pomiędzy dwoma rządami. Dzienniki w Wiedniu i w Peszcie szydzą sobie z najświeższego okólniku Reszyda-paszy, dotyczącego reform finansowych projektowanych w Turcji; okazują się one wielce niedowierzającemi w realizację tych reform i wyrażają obawę, że nowa obietnica Porty może spotkać ten sam los, jaki spotkał owe również świetne, któremi ona dawniej szafowała tak hojnie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 23 października.* Pomimo, że rada ministerjalna oświadczyła gotowość pozostawienia komisji nieustającej rozstrzygnięcia kwestji, czy należy zwołać zgromadzenie narodowe przed upływem ferij, oświadczyła się jednak przeciwko przedwczesnemu zwołaniu zgromadzenia narodowego, czego położenie kraju wcale nie wymaga. Mianowicie minister finansów obstawał za pozostawieniem mu czasu, jakiego wymaga ułożenie rozmaitych pozycij budżetu, która to praca dopiero do 5 listopada r. b. całkiem ukończoną być może. Skutkiem tego większość komisji nieustającej, której wiadomemi były zdania ministerstwa, zrzekła się na dzisiejszem posiedzeniu komisji nieustającej przedstawienia wniosku za zwołaniem zgromadzenia narodowego przed upływem ferij.

* *Paryż, 24 października. Mémorial diplomatique* podaje, jak powiadają z dobrego źródła, wiadomość, iż hrabia Chambord uprzedził wszystkie gabinety europejskie, że w razie, gdyby wstąpił na tron francuzki, nie ma bynajmniej zamiaru doprowadzenia do zmiany polityki wielkich mocarstw i terytorjalnego *status quo* w Europie. Nie myśli on o przywróceniu ani władzy świeckiej papieża, ani też dawniejszych dynastij we Włoszech i Hiszpanji. Protesuje on w końcu w sposób jak najbardziej stanowczy przeciwko wszelkim przypisywanym mu tego rodzaju projektom.

* *Trianon, 22 października. (Proces Bazaine'a).* Jenerał od artylerji Solcille jest chory i nie mógł stawić się przed sądem wojennym. Naczelnik jego sztabu głównego zeznaje, iż jenerał Soleille obliczał, że do dnia 16 sierpnia zużyto już połowę zapasów amunicji, o czem uwiadomił marszałka Bazaine'a, który obawiał się skutkiem tego niedostatku amunicji. Lebrun zeznaje, iż wydano kilka rozkazów, o których nie uwiadomiono sztabu głównego, co spowodowało zamięszanie a nawet sprzeczności. Następne posiedzenie sądu wojennego odbędzie się w piątek.

* *Berlin, 24 października.* Cesarz Wilhelm przybył dziś, o godzinie 10-ej przed południem, w najlepszem zdrowiu do księcia Fryderyka niderlandzkiego, do zamku Muskau.

* *Drezno, 24 października.* Z Pillnitz otrzymano dziś o godzinie $7\frac{1}{2}$ następujący buletyn: Król przepędził dzisiejszą noc bezprzytomnie. Puls jest słaby i przyśpieszony.

* *Drezno, 25 października.* Dziś otrzymano następujący buletyn z Pillnitz o godzinie $7\frac{1}{2}$ z rana: Bezprzytomność króla trwa bez przerwy; febra, której dotychczas nie zauważano, pojawiła się w ciągu dzisiejszej nocy.

* *Wiedeń, 23 października.* Podług doniesienia *Neue Fr. Presse*, z 205 wyborów do rady państwa, jakie wiadomemi były już dziś przed południem, 124 przypadają na kandydatów stronnictwa wiernokonstytucyjnego, podczas gdy pozostałe 81 przypadły na kandydatów pozostałych stronnictw.

* *Wiedeń, 24 października.* Cesarz Wilhelm udzielił ambasadorowi niemieckiemu, jenerałowi Schweinitzowi order Orła Czerwonego I klasy z gwiazdą i mieczami, zaś radcy ambasady niemieckiej, hr. Dönhoffowi, jak również szefowi kancelarji ambasady, p. Casperini, order Domu królewskiego hohenzolernskiego. Pozostałym członkom ambasady niemieckiej udzielone zostały również dekoracje w dowód najwyższego uznania i łaski.

* *Wiedeń, 24 października. Wiener Ztg* ogłasza w swym dziale urzędowym cesarskie postanowienie z dnia 18 b. m., mianujące cesarza niemieckiego szefem pułku huzarów Fryderyka-Wilhelma III, króla pruskiego N. 10.— Patentem cesarskim, sejmy monarchji zwołane zostają na 26 listopada r. b.

---

* W Nr. 161 *Ruskiego Inwalida* czytamy: Cesarz japoński odbył niedawno przegląd wojsk rozlokowanych w Jeddo i okolicach, których liczba wynosi 10,000 ludzi. W miejsce p de Longa, posłem amerykańskim w Japonji został mianowany. p. Suard, jeneralny konsul Stanów Zjednoczonych w Szangai, Chinczycy zamieszkujący w Chiogo zaczęli fałszować nową japońską monetę; pomimo to rząd japoński nie wzbrania im osiedlać się w Japonji, dokąd na każdym parostatku przybywają z Changai nowe tłumy, zwłaszcza do Jokohamy.

W Chinach wice Król Czi-li-Li-chun-czan oglądał niedawno w Tian-czinie pierwszy parostatek chinskiej kompanji żeglugi handlowej na morzu. Przy ujściu rzeki Kantonu, chińska celna kanonjerka ujęła jeden statek, który zajmował się porywaniem ludzi dla rynku w Macao. Na łódce znajdowało się czterech europejczyków. Zwykły tryb postępowania tych rozbójników polegał na tem, że dawali sygnał o pomoc z powodu niby zepsucia się statku, a jak skoro łatwowierni miejscowi mieszkańcy przybywali na zawołanie, związywano ich i uprowadzano do Makao. Według wiadomości otrzymanych od katolickich missjonarzy z Chunana i Sy-czuana, w tych prowincjach Chin panuje zupełna spokojność.

Pendżabski gubernator p. Davis ukończył swój obiazd w posiadłościach magaradży kaszmirskiego. Angielskie poselstwo w Kaszgarze opuściło także Sirinagur i udało się do Ladaku, zkąd odjedzie na północ we wrześniu r. b. P. Szau pozostaje w Ladaku, w charakterze pomocnika komisarza angielskiego.

Kabulscy, kandagarcy i heratscy kupcy z radością powzięli wiadomość o zdobyciu Chiwy przez rossjan. Mówią, że obecnie nareszcie będzie można jeździć w interesach handlowych do tego miasta, bez niebezpieczeństwa być zrabowanym. Lecz emir Szir-Ali jest jeszcze w obawie, że ruskie wojska niebawem ukażą się w Heracie, gdzie głową rządu jest buutownik Jakób-chan. Jest on zresztą zajęty tym razem czynem bardzo patrjotycznym, mianowicie przygotowaniem się do wyprawy do Seistanu. Emir Szir-Ali otrzymał od Abderahmana-chana list, z którego się okazuje, że ten ostatni nie przestaje uważać siebie za prawego pretendenta do tronu afgańskiego. Emir wyprawił niezwłocznie list ten do lorda Northbrook, przy którym już znajduje się w Seistanie afgański poseł, Sud-Nur-Mohamed-szach.

Były badakszański emir, Żegandar-szach, robi znów starania celem wypędzenia swego współzawodnika Mohamudszacha, przy pomocy czytralskiego wali; największa część mieszkańców Badakszanu jest po jego stronie.

Kabulskie poselstwo odjechało do Buchary, według słów anglo-indyjskich gazet, bez żadnego politycznego celu.

Znaczna armia perska gotuje się wejść do Seistanu.

---

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że od d. 20 października (1 listopada) r. b., wprowadzony zostaje w wykonanie następujący rozkład jazdy pociągów na pomienionych drogach:

I. *Pośpieszny*, z powozami klasy I i II.

Z Warszawy do Sosnowic i Granicy, wychodzący o godzinie 7 min. 20 rano, przychodzi do Łodzi o godzinie 10 min. 39 przed południem, do Sosnowic o godzinie 2 min. 37, a do Granicy o godz. 2 min. 27 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 1 min. 7, z Sosnowic o godz. 12 min. 58, a z Łodzi o godz. 5 po południu i przychodzi do Warszawy o godz. 8 min. 22 wieczorem.

II. *Kurjerski*, z powozami klasy I i II.

Z Warszawy do Aleksandrowa i Cischocinka, wychodzący o godz. 3 po południu, przychodzi do Aleksandrowa o godz. 8, a do Ciechocinka o godz, 8 min. 25 wieczorem.

W odwotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 8 min. 40, a z Aleksandrowa o godż. 9 min, 15 rano i przychodzi do Warszawy o godz. 2 min, 15 po południu.

III. *Osobowe*, z powozami klasy I, II, III i IV.

a) Z Warszawy do Sosnowic i Granicy, wychodzący o godz. 11 min. 10 przed południem, przychodzi do Łodzi o godz. 3 min. 37 po południu, do Sosnowic o godz. 8 m. 25, a do Granicy o godz. 8 min. 48 wieczorem.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o god. 7 min. 55, z Sosnowic o godz. 8 min. 5 rano, a z Łodzi o godz. 12 min. 45 po południu i przychodzi do Warszawy o godz. 5 min. 26 po południu.

b) Z Warszawy do Aleksandrowa, wychodący o godzinie 6 minucie 40 rano, przychodzi do Aleksandrowa, o godz. 1 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Aleksandrowa o godz. 3 min. 17 po południu i przychodzi do Warszawy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

IV. *Osobowo-miejscowy* z powozami klasy I, II, III i IV, wychodzący z Warszawy o godz. 6 min. 12 po południu, przychodzi do Petrokowa o godz. 10 min. 15, a do Kutna o godz. 10 min. 20 wieczorem.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Petrokowa o godz. 6 a z Kutna o godz. 5 min. 48 zrana i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 min. 5 przed południem.

V. *Towarowy z przowozem osób* w powozach klasy III i IV, wychodzący z Petrokowa o godz. 10 min. 35 wieczorem, przychodzi do Sosnowic o godz. 7 minut 56, a do Granicy o godz. 10 min. 10 rano.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godz. 6 min. 5, a z Sosnowic o godz. 7 min. 33 wieczorem i przychodzi do Petrokowa o godzinie 5 min. 17 rano.

VI. *Osobowo-miejscowy*, wychodzący z Aleksandrowa o godz. 7 min. 55 rano, przychodzi do Ciechocinka o godz. 8 min. 10 rano.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 8 min. 35 wieczorem i przychodzi do Aleksandrowa o god. 8 min. 50 wieczorem.

Bliższe szczegóły o biegu powyżej wyszczególnionych pociągów, podają rozkłady jazdy, na wszystkich stacjach obu dróg żelaznych znajdujące się.

Nadmienia przytem, że na przestrzeni pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem, wyżej powołane pociągi kursować będą tylko trzy razy w tygodniu to jest Niedziele, Wtorki i Piątki i składać się będą wyłącznie z powozów klasy II, III i IV, oraz, że następujące pociągi zatrzymywać się będą w miarę potrzeby, a mianowicie:

1) *Pośpieszny*, kursujący z Warszawy do Sosnowic i Grauicy z powrotem, na stacji Baby.

2) *Kurjerski* kursujący z Warszawy do Aleksandrowa i z powrotem, na stacjach: Pruszków i Grodzisk i

3) *Towarowy* z przewozem osób, kursujący z Petrokowa do Sosnowic i Granicy i z powrotem, na przystanku Widzów.

O czem w pomienionym rozkładzie jazdy nie ma wzmianki.

Warszawa, dnia 8 Października 1873 r. (6,308).

Warszawa dnia 15 (27) października.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSIKCH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* komedja 1-y raz, **Hrabia de Saulles,** we czwartek,—*w teatrze wielkim:* opera **Duch wojewody,** — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Safanduły,** w piątek,— *w teatrze wielkim:* komedja **Hrabia de Saulles,** w sobotę,— *w teatrze wielkim:* opera **Trubadur,**—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Zięć pułkownika, Zemsta za mur graniczny,** w niedzielę,— *w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna,** — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Zięć pułkownika, Panna Mężatka.**

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, trajedja w 5-ciu aktach (akt 1-y i 4-ty w dwóch obrazach), **Mazepa.**— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we wtorek, opera komiczna **Duch wojewody.**— *Wczoraj*, było osób 1085.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, we wtorek, komedje **Zięć pułkownika, Ciężka próba, Grzeszki babuni.**— Początek o godzinie 7 i pół.— *Wczoraj*, było osób 793.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda.— Początek o godzinie 7-ej.—Wejście kop. 15.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do $10\frac{1}{2}$, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. $11\frac{1}{2}$ do 1-ej we wtorki i piątki.

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną

„w szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.

---

* W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 45, wyzdrowiało 33, umarło 8, pozostało 1643 (mężczyzn 814, kobiet 829), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 159, kobiet 136.

Przyjechał: — Jenerał-lejtnant *Sawin*, z zagranicy.

Wyjechali: — Jenerał-majorowie: baron *Morgenstern*, do Suwałk, i *Piechowski*, do Kijowa.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 15 (27) Października 1873 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	—	—	—	—
"	" "	8 d.	110	55	110	25
Gdańsk	" "	2 m.	110	$47\frac{1}{2}$	110	$17\frac{1}{2}$
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.			—	—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	39	—	—
"		kr. ter.	7	38	7	36
Paryż	300 Frank.	10 d.	88	$42\frac{1}{2}$	88	$12\frac{1}{2}$
"		"	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	65	—	
"	à vista		—	—	—	
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
"		3 d.	100	—	—	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			142	50	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	-	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			94	—	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			72	50	—	—
Akcje " " po 500 rs.			—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			113	75	112	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			104	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu					—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			94	35	94	5
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			93	25	92	95
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])			92	90	92	60
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			88	90	88	60
" " " II Serja			88	—	87	70
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			79	—	78	70
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			98	50	97	50
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			158	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			145	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			105	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $36\frac{2}{3}$.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $70\frac{15}{16}$.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. $33\frac{1}{3}$.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. $40\frac{5}{16}$.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 60.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 6307. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążyć pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Grodziska w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,000.

2. Dobra Witowo w powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,350.

3. Dobra Głuszynek w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,500.

4. Dobra Łuszczanów w powiecie Gostyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,400.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 13 (25) Października 1873 r.

Prezes, Ewaryst Mejer.

Pisarz, Słowikowski.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 16274. Po zmarłym w dniu 11 Stycznia 1851 r. w mieście Grodzisku Janie Franciszku de Plath otworzył się spadek, opisany inwentarzem w dniu 6 (18) Lutego 1851 r. przez Rejenta okręgu Błońskiego Ignacego Sielskiego sporządzonym. a stanowiący sumę rs. 1025 kop. 77 w gotowiźnie w Banku Polskim złożoną.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratorji wzywa osoby do powyższego spadku interesowane aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszych obwieszczeń z prawami do spadku zgłosiły się po upływie bowiem powyższego terminu Prokuratorja na podstawie art. 539, 713, 768 i 811 Kod. Cyw. oraz Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 20 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. (Tom 29 Dz. Praw.) wniesie żądanie o wprowadzenie skarbu w posiadanie rzeczonego spadku.

Warszawa d. 19 Wrześ. (1 Paź.) 1873 r.

1—3 Jan Bonnet Z. Obr. Prokuratorji.

N. D. 6273. Po zmarłej w d. 5 (17) Września 1857 r. Marjannie z Lierów Rytter, wdowie pozostał się spadek według spisu inwentarza sporządzonego przez Wójta gminy Rszew w d. 31 Sierpnia (12 Września) 1857 r. oraz protokołu sprzedaży ruchomości z d. 10 (22) Września t. r. składający się z resztującego szacunku za grunt i za zabudowania, sprzedane w d. 2 (14) Września t. r. przez tęż Marjannę Rytter Adamowi Millerowi za sumę rs. 495, Z tej sumy nabywca zgodnie z wolą zmarłej Rytterowej zapłacił nieletniemu Józefowi Paprockiemu rs. 45 i sukcesorom Rytterom, krewnym zmarłego Józefa Ryttera, rs. 225, resztujące zaś rs. 225 oraz procenta od tej sumy w ilości rs. 136 kop 84 f_2 odzyskane od Adama Millera zostały wniesione do depozytu Banku Polskiego. Nadto ze sprzedaży pozostałych ruchomości, po opłaceniu długów i kosztów uprzywilejowanych, zebrana kwota rs 20 k. 24 wniesioną również została do depozytu Banku.

Ponieważ do spadku tego nikt się do tych czas niewylegitymował stosownie zatem do przepisu art. 14 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam niniejszem osoby interesowane, ażeby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim jako też w Dzienniku Gubernialnym Warszawskim z prawami swemi przed Trybunał Cywilny w Warszawie, zgłosiły się i takowe udowodniły, po upływie bowiem tego czasu Prokuratorja żądać będzie wprowadzenia skarbu w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paź.) 1873 r.

A. Hirszel, Obrońca Pokuratorji.

1—3

N. D. 6301. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Po śmierci: 1) Teresy z Boguckich Zarembinej wierzycielki sumy rs. 3750, na dobrach Policzna, Antoniów, Andrzejów, Franków i Policzna lit. A czyli Ponikiew z okręgu Kozienickiego, w dziale IV wykazu hypotecznego zabezpieczonej i 2) Augusta Matel v. Martel, właściciela osady 10-ciu morgowej w dobrach Niemieryczów z okręgu Soleckiego położonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 w Kancelarji mojej wyznaczam.

Radom d. 9 (21) Października 1873 r.

1—2 Bolesław Ettinger.

N. D. 6304. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu śmierci, Józefa Kobylińskiego wierzyciela sumy rs. 300 na dobrach Olszewnicy Wielkiej okręgu Radzyńskim w dziale IV pod Nr. 7 zapisanej, i po spłaceniu do depozytu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożonej, otworzył się do spadek do uregolowania którego termin na dzień 24 Kwietnia (6 Maja) 1874 r. w Kancelarji mojej wyznaczony został.

Siedlce d. 11 (23) Paźdz. 1873 r.

A. Wrotnowski.

N. D. 6285. *Pisarz Sądu Pokoju w Łodzi.*

Po śmierci:

1. Fryderyka Wilhelma Hoffmanna, właściciela sumy rs. 3,600 zabezpieczonej, w dziale IV pod Nr. 2 na nieruchomości Nr. 423 przy ulicach Sredniej i Widzewskiej.

2. Majera Ginsberga, właściciciela sumy rs. 2.000 zabezpieczonej w Dz. IV pod Nr. 3 na nieruchomości Nr. 544 przy ulicy Petrokowskiej.

3. Albertyay z Hartmannów Handke właścicielki sum rs. 2,120 i rs. 8,000 zabezpieczonyc w Dz. IV pod Nr. 11, 15, na nieruchomościach Nr. 611 i 612, rs. 12,000 zabezpieczonych w Dz. IV pod Nr. 1 na nieruchomości Nr. 777 przy ulicy Petrokowskiej, i rs. 3,600 zabezpieczonych w Dz III pod Nr. przez zastrzeżenie na prawach Edwarda Lüngen właściciela nieruhomości Nr. 968 dawniej Wójtowski młyn zwanej.

4, Józefa Zanda właściciela nieruchomości Nr. 273A. i 274A przy ulicy Petrokowskiej.

5. Żołkina Orbacha właściciela nieruchomości Nr. 230B. przy ulicy Nowomiejskiej.

6. Piotra Eberharda Jansen właściciela nieruchomości Nr. 587 przy ulicy Petrckowskiej w m. Łodzi, i

7. Józefa de Lamberta spółwłaściciela nieruchomości Nr. 5 przy ulicy Gołębiej, w mieście Zgierzu położonych.

Ogłasza postępowanie spadkowe i termin do uregulowania tychże spadków na dzień 16 (28) Maja 1874 r. godz 10 z rana w Kancelarji swej pod prekluzją naznacza.

Łódź d. 8 (20) Pazdziernika 1873 r.

Janiszewski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6256. *Trybunał Cywilny w Łomży*

Zawiadamia strony interesowane iż:

1-o. Na żądanie Kazimierza Wagi przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki gruntów poduchownych na dobrach Grabowo w powiecie Szczuczyńskim położonych, na mocy Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. na własność Skarbu przeszłych, rozległości 65 morgów, 154 prętów.

2-go. Na żądanie Kazimierza Hrabi Starzeńskiego, przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki majątku poduchownego Pietkowo w powiecie Mazowieckim położonego obszerności morgów 96 prętów 290 zawierającego, z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. na własność Skarbu przeszłego.

3-tio. Na żądanie Mejera Rybickiego przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki nieruchomości w mieście gubernialnem Łomży przy ulicy Rybaki pod Nr. 499, i 515, położonej, z dwóch placów i zabudowań na nich wystawionych składającej się.

4-to. Na żądanie Matyldy Sokołowskiej, przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki nieruchomości w mieście gubernialnem Łomży przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 491 położonej, składającej się z placu i zgorzałych obecnie budynków.

5-to. Na żądanie Moszka Brzezińskiego przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki nieruchomości w mieście gubernialnem Łomży pod Nr. 364a przy szosie Zambrowskiej położonej, składającej się z placu, wystawionego na nim domu drewnianego, wiatraku i innych zabudowań, poprzednio do własności sukcesorów Dawida Ołtarza należących.

6-to. Na żądanie Bronisławy Trepanowskiej wierzycielki sumy rs. 330 przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki nieruchomości w mieście gubernialnem Łomży przy ulicy Nadnarwiańskiej pod Nr. 456 położonej, do własności Anny Zaorskiej należącej.

7-mo. Na żądanie Franciszka Doberskiego przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki Folwarku pojezuickiego Śniadowo, w powiecie i gubernji Łomżyńskiej położonego, wzywa przeto wszystkich interes w tem mających, aby przed delegowanym do tej czynności Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży w dniu 18 (30) Stycznia 1874 r. o godzinie 9 z rana z prawami swemi do powyższych nieruchomości ściągającemi się, i dowodami takowe usprawiedliwiającemi, osobiście lub przez szczegółowo upełnomocowanych stawili się, i prawa swe objawili, pod prekluzją prawem z roku 1818 zagrożoną.

Łomża d. 9 (21) Października 1873 r.

Prezes Zaremba.

Za zgodność z oryginałem świadczę.

Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży

A. Dunin.

N. D. 6131 *Sąd Pokoju w Sokołowie Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia strony interesowane że do tutejszego Sądu wniesione zostało żądanie o urządzenie nowej hypoteki dla połowy osady włościańskiej, we wsi Wólce Miedzyńskiej powiecie Węgrowskim guberni Siedleckiej położonej, pod Nr 3 w tabelli likwidacyjnej zapisanej, a składającej się z połowy gruntów ornych, łąk, lasów i pastwisk, tąż osadę składających, oraz połowy budowli, w szczególności zaś z połowy domu z połowy stodoły, połowy chlewa i połowy spichlerka, do czego termin na d. 10 (22) Stycznia 1874 r. wyznaczony zostaje.

Wzywa ich przeto, aby z prawami swemi do tej nieruchomości osobiście, lub przez szczególnie umocowanych Pełnomocników, w terminie powyższym stawili się, pod skutkami prekluzji Art. 154 i 160 ust. hyp. z r 1818. określonymi.

Sokołów d. 5 (17) Października 1873 r.

Podsędek. w z. I Dąbrowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6215. *Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, Wychowania Panien w Warszawie.*

Podaje niniejszym do publicznej wiadomości, iż w Biórze rzeczonego Instytutu, odbywać się będą rozpoczynając o godzinie 11 przed południem głośne licytacje in minus na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów od dnia 1 (13) Stycznia 1874 do dnia 1 (13) Stycznia 1875 roku w następującym porządku:

1. 3 (15) Grudnia na dostawę:
 a) drzewa,
 b) węgli kamiennych,
 c) nafty i oleju do lamp,
 d) mydła, świec, krochmalu i farbki;

2. 5 (17) Grudnia na dostawę:
 a) chleba i bułek,
 b) mięsa,
 c) mąki, kaszy, fasoli, grochu polnego, ryżu, suchych grzybów i soli ruskiej;

3. 7 (19) Grudnia r. b. na dostawę:
 a) masła, jajek, sera, kwaśnej śmietany, i powideł,
 b) mleka i śmietanki,
 c) kolonjalnych towarów i cukru.

Szczegółowe warunki do powyższych licytacji i stosowne objaśnienia przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy dni świątecznych w Kancelarji Instytutu w godzinach biórowych.

Członek Rady Szuchow.

p. o. Sekretarza Korecki.

N. D. 6287. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do artykułu 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pawła Frohn obywatela w mieście Zgierzu powiecie Łodzińskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 554a. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,000 z procentem 6% od dnia 22 Lutego n. s. 1873 r. liczącym się i kosztów od Józefa i Liby małżonków Rundsztejn właścicieli nieruchomości pod Nr. 709 w mieście Łodzi położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Teofila Młodzikowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łodzi przy ulicy Petrokowskiej pod Nr. 196 dawniej a teraz pod Nr. 709 w gminie Magistratu i parafji miasta Łodzi w powiecie Łodzkim gubernji Petrokowskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi, na gruncie czynszowym do Magistratu miasta Łodzi należącym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 1 kop. 50 położona, przybliżonej rozległości gruntu około jednej morgi miary nowopolskiej mieć mogąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa i Liby małżonków Rundsztejn należąca i w tychże posiadaniu i użytkowaniu zostająca, na której stoją następujące, zabudowania:

1. Dom z drzewa w węgieł na podmurowaniu z cegły i kamienia polnego o parterze zbudowany, gontami a w małej części blachą kryty jednym kominie murowanym.

2. Brama wjezdna o dwóch wierzejach z desek w słupach osadzona.

3. Dom fabryczny masiv murowany pod półdachem blachą krytym dwupiętrowy.

4. Budynek masiv murowany z fabryką powyższą złożony na danwerk przeznaczony, maszynę parową w sobie mieszczący dachówką karpiówką a kaut u góry gątami pokryty, obok tego stoi komin murowany.

5. Szpichlerz masiv murowany, karpiówką, kryty na stajnię i oborę przeznaczony.

6. Kurnik z desek pod półdachem gontem krytym.

7. Szopa z desek także pod półdachem gontami kryta.

8. Szopa z desek gontami pokryta.

9. Szopa z desek pod półdachem gontami pokryta mieszcząca w sobie pompę.

10. Podwórze w połowie kamieniem polnym brukowane.

11. Ogródek sztachetami i deskami ogrodzony mieszczący w sobie dwa drzewa gruszkowe i altankę z daszkiem.

Dochody z nieruchomości tej stanowi fabryka przędzalnia, lokale zaś są dwa w cenie około rs. 150.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Konstantego Borzewskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 554a. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Maurycemu Taubwurcel, Prezydentowi miasta Łodzi w temże mieście urzędującemu na ręce Wincentego Bednarzewskiego Sekretarza Radnego tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 3 (15) Lipca 1873 r.

Wniesiono do księgi hypotecznej zajętej nieruchomości w Łodzi dnia 4 (16) Lipca 1873 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 ogodzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 3 (15) Września 1873 roku.

Sprzedażą kierować będzie Konstanty Borzewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Lipca 1873 roku.

w z. Grabiński.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 18 (30) Lipca 1873 roku.

w z. Grabiński.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości w d. 3 (15), 17 (29) Września i 1 (13) Października 1873 r. Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Listopada 1873 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,000 do której vadium na rs. 1,500 ustanowiono.

R. Linowski.

N. D 6303. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka Salezego Jabłońskiego obywatela właściciela dóbr, Janków w tychże dobrach powiecie Brezińskim gubernji Petrokowskiej zamieszkanie prawne obrane mającego, zaś w dobrach swych Grabicy powiecie i gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 5,565 kop. 6 procentu i kosztów od Konstantego Marszewskiego właściciela dóbr Buków w powiecie Brezińskim gubernji Petrokowskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Markowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 10 (22) i w dalszej kontynuacji w d. 11 (23) Października 1872 r, sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Buków lit. **A. B. C.** z przyległościami w gubernji Petrokowskiej powiecie Brezińskim gminie Cosna parafji Ujazd pod jurysdykcją Trybunału Cywilnego w Warszawie, a Sądu Pokoju w Brezinach położone, ogólnej rozległości po uwłaszczeniu mórg około 700, czyli dziesiatyn 358 sażeni 1747 mające, własność egzekwowanego dłużnika Konstantego Marszewskiego stanowiące poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, na mocy aktu urzędowego przed Juljanem Paklerskim Rejentem w Warszawie w d. 20 Lutego (4 Marca) 1871 r. zdziałanego w 12-to letnią dzierżawę z dniem 12 (24) Czerwca 1871 r. rozpoczynającą się, zaś w dniu tymże 1883 r. kończyć się mającą Leonowi Marszewskiemu wypuszczone za sumę roczną rs. 1,500.

Dobra te według wykazu hypotecznego składają się z wsi Marszew i kolonji Aleksandrow Łominy i Józefów, po uwłaszczeniu składają się wedle protokółu zajęcia z następujących części:

a) Folwarku Buków.

b) Prawa propinacji w kolonji Łominach, i gruntu morgów 8½ wypuszczonych na czynsz Michałowi Koch za opłatą roczaie rs. 2 k. 70.

c) Prawa propinacji w kolonji Józefów i gruntu morgów 2, wypuszczonych na czynsz Janowi Hauser za opłatą rocznie rs. 1 k. 50.

d) Prawa propinacji w kolonji Aleksandrów i gruntu mórg 3 wypuszczonych na czynsz Bogumiłowi Hiske za opłatą rocznie rs. 1 k. 50.

e) Osady wieczysto-czynszowej w Bukowie położonej składającej się z młyna wiatraka i zabudowań oraz gruntu mórg 8 w posiadanie Gilewicza młynarza będącej, z której opłaca się rocznie czynszu rs 7 k 50 i z obowiązkiem mielenia zboża korcy 50 na potrzeby dworu.

f) Osady wieczysto czynszowej składającej się tylko z gruntu mórg 52 w posiadaniu Pawła Stacheckiego będącej, z której opłaca się rocznie rs. 8 kop. 50.

Budowle w koloniach ad *b*, *c*, *d*, *e*, stanowią własność czynszowników, zaś na gruncie folwarku Buków znajdują się wedle protokółu zajęcia następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) masiv z cegły murowany o parterze z wystawką facjatową, dachówką karpiówką kryty o trzech kominach z dwojgiem drzwiami i jedną przystawką z lewej strony domu.

2. Ogród dziki w którym jest olszyna, i dwie sadzawki zarybione.

3. Dom z drzewa słomą kryty o jednym kominie i jednych drzwiach wchodowych na przestrzał.

4. Dom czworak z drzewa słomą kryty o jednym kominie i dwojgu drzwiach.

5. Słup z dzwonkiem w dziedzińcu.

6. Ogród owocowy i warzywny, płotem z żerdzi i kamieni ogrodzony.

7. Trzy sadzawki zarybione.

8. Kloaka z desek o dwóch sedesach.

9. Chlewy z drzewa deskami kryte o 5-ciu przedziałach,

10. Spichrz stary z drzewa słomą kryty o jednych drzwiach.

11. Spichrz z drzewa gontami kryty o jednych drzwiach.

12. Stodoła z drzewa słomą kryta o dwóch klepiskach mieszcząca młocarnią, wialnią i sieczkarnią.

13. Szopa słomą kryta mieszcząca kierat do młocarni i sieczkarni.

14. Stodoła z drzewa słomą kryta o jednem klepisku.

15. Stodoła z drzewa słomą kryta o 3-ch klepiskach.

16. Owczarnia na podmurowaniu stawiana z drzewa słomą kryta o drzwiach podwójnych na przestrzał i dwojgu pojedynczych.

17. Stajnia obora i wozownia z drzewa gontami i słomą kryta o sześciu drzwiach.

18. Studnia z drzewa.

19. Wołownia z drzewa słomą kryta o dwojgu drzwiach z boku małe chlewki.

20. Stodoła z drzewa słomą kryta o jednem klepisku.

21. Trzy sadzawki zarybione.

22. Dom (karczma) z drzewa wraz z stajnią wjezdną słomą kryty o 2-ch drzwiach.

23. Piwnica w ziemi z kamieni i drzewa, zawalona.

24. Studnia z drzewa z żurawiem.

25. Dwie sadzawki zarybione.

26. Dom z drzewa obok karczmy o 1-ym kominie i 2-ch drzwiach.

27. Dom z drzewa słomą kryty o 1-ym kominie 1-ch drzwiach.

28. Kuźnia z kamieni, deskami kryta.

29. Dom z drzewa w węgieł stawiany zajęty przez służbę dworską.

30. Takiż dom gontami kryty o 1 kominie i 1-ch drzwiach.

31. Płoty z żerdzi i wały z kamieni okalające zabudowania.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Chęcińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Kr. P. w Warszawie pod Nr. 549 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Pawłowi Bolc, Wójtowi gminy Ciosna, tamże w Powiecie Brezińskim gubernji Petrokowskiej urzędującemu, na ręce Wilhelma Sadowskiego zastępcy Wójta w dniu 31 Października (12 Listopada) 1872 r.

2. W. Wiktorowi Słosarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinie, tamże urzędującemu, na ręce własne w d. 1 (13) Listopada 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr ziemskich w dniu 26 Września (8 Października) 1873 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 10 (22) Grudnia 1873 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Chęciński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Kr. Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Października 1873 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Października 1873 r.

R. Linowski.

N. D. 6309. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szlamy Rosensztejn handlującego w Pradze przy Warszawie pod № 158 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego pod № 663/4/5 w Warszawie zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 900 z procentem od dnia 9 (21) Kwietnia 1868 r. i kosztów od Agnieszki z Janikowskich Białowiejskiej po Celestynie Białowiejskim pozostałej wdowy obywatelki właścicielki nieruchomości № 40 w Osadzie Wiskitki gubernji Warszawskiej położonej tamże zamieszkałej, protokułem Aleksandra Gawryłow Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 6 (18) Czerwca 1873 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

pod № 40 policyjnym i hypotecznym w osadzie Wiskitki powiecie Błońskim gubernji Warszawskiej, zaś w tabeli likwidacyjnej pozycją 156 pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Błoniu a hypotekę w Łowiczu mająca, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Agnieszki z Janikowskich Białowiejskiej po Celestynie Białowiejskim pozostałej wdowy należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona obejmująca mórg 2 pr. 174 rozległości przybliżonej.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy drewniany gontami kryty dwa kominy murowane mający.

2. Budynek drewniany z przystawkami gontami kryty mieszczący w sobie stajnię, oborę, chlewy i komórki.

3. Studnia nie cembrowana.

4. Ogród warzywny i fruktowy, w którym jest kilkanaście drzew gruszkowych, jabłoni i wiśni.

W nieruchomości tej jest 4 lokatorów z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 663/4/5 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1 Janowi Jankowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu

2. Stanisławowi Przewuskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łowiczu, tamże urzędującemu.

3. Stanisławowi Błyszakowskiemu Wójtowi gminy Wiskitki w okręgu Błońskim położonej, tamże urzędującemu do której nieruchomości № 40 w osadzie Wiskitki położona należy.

Wszystkim trzem na ręce własne d. 12 (24) Czerwca 1873 r.

Wniesiono do księgi hypotecznej nieruchomości № 40 w osadzie Wiskitki położonej, w Łowiczu d. 13 (25) Czerwca 1873 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 4 (16) Września 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r.

R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniach 4 (16) i 18 (30) Września niemniej 2 (14) Października 1873 r., Trybunał wyrokiem w d. 2 (14) Paźdz. t. r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 26 Paźdz. (7 Listopada) 1873 r., godz. 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 urzędującego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 900 w terminie zaś ostatecznego przysądzenia licytacja zacznie się od tejże sumy lub ²/₃ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 2 (14) Paźdz. 1873 r.

R. Linowski.

N. D. 6307. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Sianowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1393 zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego miasta pod Nr. 310/11 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 17,496, kop. 30 z procentem po 6% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r. liczącym się kosztów wyjęcia aktu i wykazów hipotecznych rs. 10 kop. 11 oraz kosztów exekucyjnych, niemniej kwoty rs. 8 kop. 75, jako opłaty na rzecz Kasy Miejskiej od Andrzeja Rajkowskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1094D położonej tamże zamieszkałego protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 26 Grudnia (8 Stycznia) 1872/3 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1094 lit. D hipotecznym a Nr. policyjnym 6, oznaczona; na gruncie czynszowym, z którego opłaca się rocznie do Skarbu Królestwa czynszu rs. 1 kop. 42 położona, zwrócona jest frontem do ulicy Ciepłej zaś stosownie do numerów hipotecznych liczy się do ulicy Twardej leży w gminie Magistratu m. Warszawy, w cyrkule policyjnym i administracyjnym 7/8 a obecnie w cyrkule policyjnym Jerozolimskim w jurisdykcji Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału III, należy prawem własności do egzekwowanego dłużnika Andrzeja Rajkowskiego i w jego użytkowaniu zostaje poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie jest obciążona. Na gruncie tej nieruchomości. wynoszącym w przybliżeniu łokci kw. około 2864 czyli arszynów 2291⅓, wedle protokułu zajęcia i wedle taksy biegłych na gruncie tejże nieruchomości sporządzonej łokci kwadratowych warszawskich 11408 mieć mająca, mieszczą się następujące zabudowania:

1. Mur frontowy z cegły palonej dachówką karpiówką kryty z bramą i furtką z drzewa.

2. Budka dla stróża z drzewa na podmurowaniu z cegły dachówką karpiówką kryta o jednym kominie murowanym, jednych drzwiach i jednym oknie przy niej są sztachety drewniane.

3. Komórka z drzewa deskami kryta o jednych drzwiach.

4. Mur z cegły palonej dachówką, krytej granicy od nieruchomości N. 1094C.

5. Zabudowanie w części masiv murowane o parterze i piętrze stejnpapą kryte o 2 kominach murowanych obejmuje kloaki, komórki, pakamer, warsztaty stolarskie i mieszkanie dla stolarza.

6. Wozownia czyli skład na drzewo i wapno z drzewa postawiony karpiówką kryty, o jednym wyjściu bez drzwi o jednych drzwiach, czterech oknach i jednym dymniku.

7. Wozownia i stajnia masiv z cegły palonej murowane o dwóch drzwiach podwójnych i dwojgu pojedyńczych i kilku okienkach.

8. Kloaki z drzewa deskami kryte o dwóch drzwiach i dwóch sedesach.

9. Komórka z drzewa deskami kryta o jednych drzwiach.

10. Szopa bez drzwi z boków deskami kryta, mająca należeć do Jarząbkowskiego lokatora.

11. Zabudowanie z drzewa w słupy murowane na podmurowaniu z cegły z piwnicą, karpiówką kryte na skład drzewa przeznaczone.

12. Szopa z drzewa bez ścian na sześciu słupach deskami kryta na skład drzewa mająca należeć do Jarząbkowskiego lokatora.

13. Ogródek kwiatowy, ze sztachetkami drewnianemi.

14. Szopa z drzewa deskami kryta o jednych drzwiach.

15. Oficyna masiv murowana z piwnicami, o parterze i dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

16. Pałacyk w kształcie szwajcarskim masiv murowany o parterze i jednym piętrze z dwoma skrzydłami jedną całość stanowiącemi blachą żelazną i sztejnpapą kryty.

17. Komórka z piwnicą w części z drzewa a w części murowane sztejnpapą kryte, o jednych drzwiach i dwóch oknach.

18. Ogródek owocowy i kwiatowy, z altaną z drzewa, sztachetami żelaznemi osłonięty z frontu, a zboków parkanem drewnwnym.

19. Ogród owocowy i warzywny.

20. Podwórze pierwsze w części kamieniem polnym brukowane, z rynsztokami i dwoma mostkami drewnianemi, oraz ze studnią drzewem cembrowaną.

21. Podwórze drugie niebrukowane z jednym mostkiem drewnianym.

22. Parkan sztachetowy z drzewa na wierzchu z żelaznemi prętami.

23. Podwórze trzecie, w części kamieniem polnym brukowane, z rynsztokiem i trotuarem z kamienia.

24. Parkan z drzewa w słupy zbudowany z boku lewego.

25. Takiż parkan od tyłu nieruchomości.

26. Takiż parkan z boku prawego.

Innych zabudowań w protokóle zajęcia niema wyszczególnionych.

W nieruchomości zajętej jest dziewięciu lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilości opłacanego komornego w protokóle zajęcia wyszczególnionych, oraz mięszka tam właściciel i stróż.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia u sprzedażą dyrygującego Izydora Karśnickiego Patrona którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. W. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy pod Nr. 463 urzędującemu, w miejscu tegoż urzędowania na ręce Cyprjana Jastrzębskiego Urzędnika Magistratu.

Obudwom d. 2 (14) Stycznia 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości, w d. 2 (14) Stycznia 1873 roku zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wniesionym został.

Sprzedażą dyrygować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 310 (11) przy ulicy Rynek Nowego miasta zamieszkały.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie W-łu I przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w d. 14 (26) Marca 1873 roku.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1873 r.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1873 r.

R. Linowski.

Po odbyciu 3 ch publikacji zbioru, objaśnień i warunków w terminach prawnych Trybunał tutejszy wyrokiem daty 11 (23) Kwietnia r. b. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na d. 1 (13) Maja r. b. w którym nieruchomość ta przygotowana przysądzoną Izydorowi Karśnickiemu Patronowi, za sumę rs. 3,000, następnie wyrokiem Trybunału daty 1 (13) Maja r. b. termin do ostatecznego przysądzenia na d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godz. 10-ej z rana był wyznaczonym.

Gdy jednak w terminie tym przedaż odbytą niezostała, Trybunał wyrokiem z dnia 28 Czerwca (10) Lipca) r. b., Tomasza Kosińskiego urzędnika w Warszawie pod Nr. 2425 zamieszkałego a zamieszkanie prawne u Józefa Stabrowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 643 obrane mającego, jako wierzyciela sumy rs. 7500 do dalszego popierania subhastacji subrogował i termin do odbycia ostatecznego przysądzenia w d. 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. o godz. 10-ej z rana wyznaczył.

Gdy jednak w powyższym terminie sprzedaż odbytą niezostała, Trybunał wyrokiem w dniu 2 (14) Sierpnia 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1094d w Warszawie na d. 10 (22) Września 1873 r. o godz. 10-ej rano wyznaczył.

I ten jednak termin z przyczyny zaniesionej skargi do Senatu nie przyszedł do skutku, gdy jednak dłużnik skargę tę odwołał, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 (20) Października r. b. ocznie zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 29 Października (10 Listopada) r. b. godz. 10-tą z rana wyznaczył.

Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 16,413 kop. 70; vadium wynosi rs. 2,000, bliższe objaśnienia i warunki, przejrzeć można u Pisarza Trybunału i popierającego sprzedaż u Józefa Stabrowskiego Patrona, przy ulicy Tłomackie pod Nr 643 zamięszkałego.

Warszawa d. 10 (22) Paźdz. 1873 r.

R. Linowski.

N. D. 6288.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, jako Obrońca Stanisława hr. Aleksandrowicza Szambelana Dworu Jego Cesarsko Królewskiej Mości właściciela dóbr Konstantynowa, w tychże dobrach pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łosicach zamieszkałego i Eugenji z hr. Aleksandrowiczów Moszczeńskiej wdowy w Warszawie pod Nr. 1070 zamieszkałej, zawiadamia i ogłasza:

Że na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 7 (19) Sierpnia i 25 Września (7 Października) 1873 r. sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

położona w Warszawie pod Nr. 1070.

Współwłaścicielami tej nieruchomości są:

1. Stanisław hr. Aleksandrowicz.

2. Eugenja Moszczyńska.

3. Stanisław Potocki współwłaściciel dóbr Prażka.

4. Nieletni Karol, Tomasz i Władysław Potoccy, których główną opiekunką jest Elżbieta z Borchów 1-o voto Potocka, teraz Michała Orłowskiego żona, zaś przydanym opiekunem Stanisław Potocki.

5. Antoni Popiel.

6. Józef Popiel.

7. Marja z Popielów Zygmunta Michałowskiego małżonka.

8. Michał Popiel nieletni usamowolniony, którego Kuratorem jest Wacław Popiel.

9. Emilja Popiel panna pełnoletnia, wszyscy ad 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, zamieszkanie prawne u Tomasza Wentworth Łubieńskiego Mecenasa w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkułego, obrane mający.

Nieruchomość ta położona na gruncie czynszowym, graniczy frontem z ulicą Królewską i jest długości łokci warszawskich 24, z prawej strony z posesją Nr. 1069 i jest długości łokci Warszawskich 91, z lewej strony z posesją Nr. 1071 i jest długości łokci Warszawskich 93, od tyłu czyli od strony południowej jest długości łokci Warszawskich 22.

Posesja ta Nr. 1070 zawiera w sobie:

a. Dom frontowy, b. Oficynę, c. Stajnię i wozownię, d. Kurniki, e. Komórki z kloakami, f. Parkan murowany, g. Parkan drewniany, h. Studnię z pompą, i Bruki.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie Sądowej przez Biegłych sporządzwnej która przejrzaną być może w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II i u podpisanego Obrońcy przy Senacie sprzedaż tę popierającego.

Po odbyciu w dniu 25 Września (7 Października) 1873 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1070 w Warszawie wyznaczony został na dzień 6 (18) Listopada 1873 r. godz. 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II przed W-ym Małkowskim Asesorem Trybunału Delegowanym.

Warszawa d. 11 (23 Października 1873 r.

Zygmunt Krysiński.

N. D, 6290. *Syndyk tymczasowy massy upadłości Gotfrieda Wende w Konstantynowie.*

Zawiadamia iż na mocy upoważnienia W. Sędziego Kommisarza massy upadłości w d. 25 Paźdz. (6 Listopada) r. b o godzinie 3½ po południu, w osadzie Konstantynów Okręgu Łódzkim w zabudowaniach fabrycznych upadłego, sprzedane zostaną przez licytację publiczną następujące przedmiota do masy upadłości należące, mianowicie: 23 postawy kortów, beczka sody, obicie na gremple, proszek mydlany, podkłady do pras i inne towary gumowe, oraz partja szyszek do folowania, a to za gotowe zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze.

Warszawa d. 11 (23) Paźdz. 1873 r.

Alfons Preis, Patron.

N. D. 6286. W dniu 16 (28) Października r. b. o godzinie 10 z rana, na targu za Żelazną bramą w Warszawie sprzedawane będą zajęte przedmiota, jak to: meble machoniowe, jesionowe, i warsztaty stolarskie, przez publiczną licytację.

Warszawa d. 10 (22) Października 1873 r.

Ruszczykowski Komornik pod № 1776a. zamieszkały.

N. D. 5956 Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa Rywkę Cygałowicz w mieście Suwałkach zamieszkałej. obecnie z pobytu niewiadomej, aby celem wysłuchania wyroku w sprawie p. ko niej o wykroczenie Akcyzne zapadłego, w przeciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym.

Kalwarja d. 18 (30) Września 1873 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE

N. D. 6306. **Świadectwo** przez Zarząd Biora powiatu Sieradzkiego, na imię podpisanego, na wolne używanie ubioru żydowskiego, z powodu dopełnienia obowiązków duchownego w mieście Zduńskiej Woli, przypadkowem sposobem zagubiłem.

Upraszam łaskawego znalazcę o oddanie takowej w miejscu mojego obecnego zamieszkania w mieście Warce, powiecie Górno-Kalwaryjskim za nagrodą rs. 5.

Nechemie Rosenfeld.